

Wybieramy wycieczkę!

eco
piątka dla gazety

Propozycje tegorocznych wycieczek znajdziecie na str. 5m



**DZIŚ
Z GAZETĄ
PREZENT!**



GAZETA Jarocińska

Nr 17 (1437) 24 kwietnia 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

► JAROCIN

Po basenie ani śladu

**Gdzie będziemy się
kąpać latem?** ► s. 3



► SPORT



**Były zawodnik
Jaroty
skarży się
na klub** ► s. 14

► KOTLIN

**Dyrektorka jest
w szoku, że wygrała
konkurs** ► s. 10

► NOWE MIASTO

Polegli na pomniku ► s. 9

► JARACZEWO

**Czy ruszy budowa
remizy?** ► s. 7



**Szukał żony
w Meksyku,
zapraszał
dziewczyny
do Hawany**

Rozmowa
o barwnym życiu
przewodniczącego
osiedla 1000-lecia
i pasjonata
roweru
Zbigniewa
Kaczmarka

► s. 8m - 9m

► MÓJ OGRÓD

**Jakie prace
w maju?
Pomidorowe
porady** ► s. 16m



► ŻERKÓW

**Co robi w fundacji
żony prezes Ziemi
Żerkowskiej?
Czy coś ich łączy
z Ziemią Jarocińską?** ► s. 8

► ROLNICTWO

**Nie chcą chlewni.
Boją się szczurów,
much i fetoru** ► s. 5

► KONKURS STRAŻACKI

**Rusza
drugi etap!**



► s. 4m

OGŁOSZENIA

WYTWÓRNIĄ BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

PERUN PELET WĘGLOWY
VARMO PALIWA
EKOLOGICZNE
PREMIUM

DO KOTŁÓW Z AUTOMATYCZNYM
PODAWANIEM PALIWA

Wartość opałowa 27 000 + 30 000 kJ | Zawartość wilgoci: 2-6% | Spiekalność R=0

NIE SPRZEDAJEMY WODY W WORKU!
Jarocin, ul. Przemysłowa 3
605129 828 / 62 747 27 88

USŁUGI OGRODOWE

- KOSZENIE TRAW
- SPRZĄTANIE
- WYCINKA DRZEW,
KRZEWÓW
- OGÓLNA
PIELĘGNACJA ITP.



KONTAKT: 698 750 632

► UWAGA! NASTĘPNY NUMER W SPRZEDAŻY JUŻ OD SOBOTY 28 KWIEŚNIA!

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Z Wiściami
czy bez Wiści?
...to Pan decyduje

**ZAMÓW
PRASĘ
DO DOMU**



Pytaj listonosza lub na pocztce

Tylko do 20 maja możesz zamówić prenumeratę na czerwiec naszej gazety z miesięcznikiem Wiści Rolnicze, za którą zapłacisz 13,40 zł. Gazeta dostępna jest także bez Wiści Rolniczych za 12,40 zł za czerwiec.

UWAGA! WKRÓTCE BĘDZIE ZBIERANA PRENUMERTA NA II PÓŁROCZE, W KTÓREJ ZA GAZETĘ ZAPŁACISZ 2,50 ZŁ ZA SZTUKĘ. Więcej informacji już niedługo.

POWIEDZIANE

„Pani może mi powiedzieć, co pani zechce. Wszystko wezmę na klatę. Mnie to ani ziębi, ani boli.”

Wójt gminy Nowe Miasto Aleksander Podemski podczas dyskusji na sesji nadzwyczajnej do radnej i sołtyski Nowego Miasta Agnieszki Król.



Fot. Anna Kopyras-Fiołek

SONDA

Jakie plany na majówkę?

Majówka już za tydzień. Kalendarz podpowiada, że wystarczy wziąć 3 dni urlopu, aby zyskać 9 dni wolnego. Oczywiście jeśli tylko obowiązki i praca na to pozwolą.

Do dzisiejszego numeru „Gazety” dołączony został dodatek weekendowy, w którym znajdziecie m.in. dokąd pojechać, jak się

ubrać na wyjazd, co spakować do walizki oraz przepisy na piknik pod chmurką i kalendarium imprez nie tylko z naszej okolicy. Sposobów na spędzenie weekendu majowego jest wiele.

Zatem, jakie plany na majówkę? Pytamy mieszkańców Jarocina. (joan)

MAGDALENA Z JAROCINA

Zależy, co znajomi zaproponują. Pewnie gdzieś pojedziemy, ale na razie trudno cokolwiek powiedzieć. Mąż pracuje, więc nie będzie to jakiś bardzo długi wypoczynek, a i z 9-miesięcznym dzieckiem trudno o długie wakacje. Jeśli cokolwiek się uda - będzie to coś spontanicznego.

KRZYSZTOF MARCINIAK

Na ten moment żadnych. Być może coś jeszcze się okaże, ale nic nie planuję. Może jakiś grill się wydarzy, jednak na razie nie mam sprecyzowanych planów.

KAZIA

Na weekend majowy mam zaplanowany wyjazd do Puszczy Noteckiej. Jadę sama i zamierzam wypocząć. Mam nadzieję, że pogoda dopisze.

MICHAŁ KASPRZAK

Planowaliśmy ze znajomymi wypad nad morze, ale nie wiem, czy coś nam z tego wyjdzie. Na pewno jakieś piwo z kolegami się zdarzy, ale co więcej? Nie wiem.

DANUTA SZYMKOWIAK

Na razie żadnych planów. Żaden wyjazd raczej się nie uda. Syn pisze maturę, więc pewnie będziemy nawzajem się wspierać, ale i stresować przed egzaminami. No i są jeszcze wnuki, którymi trzeba się zaopiekować i zająć.



PLEBISCYT SUPER OSP KUPON KONKURSOWY

etap II

GAZETA Jarocinska

imię i nazwisko:

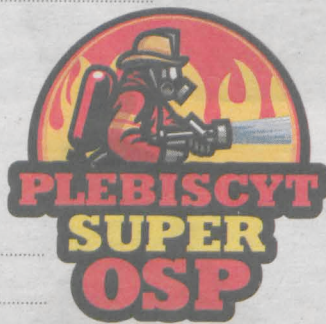
adres:

tel.:

wybieram jednostkę:

(wpisać nazwę)

uzasadnienie:



Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach przeprowadzenia konkursu przez Południową Oficynę Wydawniczą Sp. z o.o. z siedzibą w Jarocinie (63-200), ul. Kasprzaka 1 a, wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Poznaniu, IX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS0000053718, zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, podanie danych jest dobrowolne, a ponadto każdemu użytkownikowi przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania

Podpis

IX EDYCJA „PIĄTKI DLA GAZETY” KUPON KONKURSOWY

GAZETA Jarocinska

imię i nazwisko:

adres:

tel.:

szkoła:

w: klasa:

przedmiot:

podpis nauczyciela:

Odpowiedz na pytanie 3 z tekstu na str. 3m ☐ Wybieram wycieczkę nr ☐

Wyrażam zgodę na udział mojego dziecka / podopiecznego w konkursie „Ecopiątka dla „Gazety” oraz na przetwarzanie danych osobowych dla potrzeb związanych z konkursem „Ecopiątka dla Gazety” (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).

Podpis rodzica / opiekuna

JAROCIN

Po jarocińskim basenie nie zostało ani śladu.

Gdzie będziemy się kąpać latem?

Trwa rozbudowa obiektów spółki Jarocin Sport. Teren, gdzie do tej pory był jarociński basen odkryty, wygląda jak po wojnie.

- W tym roku raczej nie ma szans na to, aby duży basen był otwarty w sezonie - informuje Marcin Jantas, prezes spółki Jarocin Sport. - Ale dzieci bez problemu będą mogły korzystać z małego basenu (brodzika - przyp. red.) - dodaje.

Szef Jarocin Sport przyznaje, że przebudowa powstałego na początku lat 70. XX wieku basenu odkrytego jest nie lada wyzwaniem. - Wymaga on całkowitej modernizacji i dostosowania do nowoczesnej technologii oraz oczekiwani tych, którzy będą z niego korzystać - zaznacza Jantas.

Zgodnie z projektem, po przebudowie basen ze sportowego zmieni się w rekreacyjny z atrakcjami dla różnych grup wiekowych. W tej chwili jednak na jego miejscu

leżą hałdy ziemi. Jak dowiadujemy się od szefa spółki, nowy akwen powinien zostać oddany chętnym do kąpieli dopiero w przyszłym roku. Marcin Jantas zapewnia jednak, że w tego-rocznym sezonie letnim udostępniony będzie brodzik dla dzieci ze zjeżdżalnią.

Cały projekt rozbudowy obiektów Jarocin Sport ma kosztować około 34 mln zł i został podzielony na trzy etapy. Plan zakłada, że całość inwestycji ma się zakończyć w maju 2019 roku.

ANNA KONIECZNA

Dla chętnych do korzystania z dużego basenu w sezonie letnim spółka Jarocin Sport w porozumieniu z burmistrzem Adamem Pawlickim rozważa kilka wariantów rekompensaty. Prezes Marcin Jantas zapewnia, że wkrótce poinformuje, które rozwiązanie zostało wybrane.



Tak obecnie wygląda teren budowy nowych obiektów spółki Jarocin Sport

Fot. Jarocin Sport

Cały projekt rozbudowy Jarocin Sport zakłada powstanie kilku nowych obiektów. Między innymi lodowiska o powierzchni 800 m² (ma funkcjonować przy temperaturze nawet do +15 stopni C - przyp. red.), które jako lodowisko będzie wykorzystywane od listopada do marca, natomiast w pozostałych miesiącach hala będzie służyła do organizowania różnych wydarzeń, między innymi koncertów, wystaw i targów. W bezpośrednim sąsiedztwie powstanie trzykondygnacyjny budynek o powierzchni 5.000 m².

W jego pomieszczeniach piwnicznych mieścić się będą: sześciotorowa kregielnia, pomieszczenie klubowe z zapleczem oraz sala do tańca ze sceną. Z kolei na parterze zlokalizowana zostanie sala sportowo-rekreacyjna oraz sala fitness, która będzie również wykorzystywana do zajęć i rozgrywek tenisa stołowego oraz sportów siłowych. Na tym samym poziomie planowany jest również kort do rикоcheta (odmiana squasha) z trybunami i restauracja z częścią zewnętrzną (tarasową) oraz zaplecze socjalne dla

lodowiska i basenów odkrytych. Na piętrze nowego budynku zlokalizowane zostaną dwie sale konferencyjno-eventowe z zapleczem gastronomicznym. Z kolei aquapark zostanie rozbudowany o basen szkoleniowy z ruchomym dnem (regulowana głębokość od 0 do 1,6 m - przyp. red.). Basen sportowy wzbogaci się o windę dla osób niepełnosprawnych. Dodatkowo powiększona zostanie strefa wypoczynku o trzy sauny suche, wannę z hydromasażem oraz salę aromaterapii.



MACIEJ ŁĄCZNY,

szef Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie, które zarządza żerkowskimi basenami odkrytymi

Jesteśmy gotowi na przyjęcie klientów z Jarocina. Możemy też współpracować z miastem co do zasad korzystania z naszych basenów na przykład na promocyjnych zasadach. To wszystko jest do uzgodnienia. Sezon zapowiada się ciekawie. Wszystko jednak zależy od pogody. Jeśli nie będzie pogody, to i tak nie będzie klientów.

JAROCIN

Mieszkańcy alarmują: „Chcą wyciąć piękne drzewa!”

Do naszej redakcji napływają alarmujące wiadomości od mieszkańców Jarocina, zaniepokojonych tym, że na drzewach przy ulicy Wrocławskiej pojawiły się oznaczenia, które wskazywałyby na to, że zostaną one wycięte.

„Właśnie się dowiedziałem od pracowników zieleni, że wszystkie drzewa na ul. Wrocławskiej na wysokości parku obok nowej ścieżki rowerowej mają zostać wycięte. Są już oznaczone. 30 drzew, które co roku kwitną pięknie i odgradzają alejkę dla pieszych od tak ruchliwej ulicy, ma zostać usuniętych, nie wiadomo

w jakim celu. Jarocin niedługo zostanie betonowym miastem” - pisze nasz Czytelnik.

Z nieoficjalnych informacji, jakie udało nam się uzyskać, wynika, że jarociński magistrat ma nową koncepcję urządzenia skweru wzdłuż ścieżki rowerowej przy ulicy Wrocławskiej. Prawdopodobnie będzie ona nawiązywała do projektu rewitalizacji sąsiadującego z ulicą parku „Szubianki”. W związku z tym wszystkie drzewa zostały zbadane, pomierzone i oznaczone - które są do pielęgnacji, a które do usunięcia.



(ann)

Okolicznym mieszkańcom żal jest drzew, które szczególnie wiosną są prawdziwą ozdobą skweru przy ulicy Wrocławskiej

UWAGA CZYTELNIKU!

Następny numer „Gazety Jarocińskiej” w sprzedaży od **SOBOTY 28 KWIETNIA**
Ogłoszenia do tego wydania przyjmowane będą do **piątku 27 kwietnia do godz. 14.00**

OGŁOSZENIA

BIURO REKLAMY: Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922



Comarch ERP
Optima

(od 180 zł netto !!!) oprogramowanie dla firm:

JPk-MAG i SPLIT PAYMENT

HARDBIT

63-700 Krotoszyn, ul. Benicka 2a,
tel. +48 602 698 225, 62 725 72 06
e-mail: biuro@hardbit.pl www.hardbit.pl

25 lat doświadczenia: Wdrożenia i Konsulting

MAC SKUP
ET ZŁOMU

605 886 562
604 219 407

Podstawiamy kontenery
Odbieramy własnym transportem

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechał rowerem po chodniku. Potrafił go kierujący oplem

15-letni rowerzysta ucierpiał w zdarzeniu, do którego doszło na ul. Powstańców Wielkopolskich w czwartek po południu. - 44-letni mieszkaniec powiatu kościańskiego kierujący oplem wjeżdżając na posesję nie zachował szczególnej ostrożności i potrafił jadącego rowerem po chodniku 15-latkę - relacjonuje mł. asp. Karina Migalska-Cepa z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Nieletni cyklista trafił do szpitala w Jarocinie.

Złamał sądowy zakaz

16 kwietnia na ul. Jarocińskiej w Golinie skontrolowano motocyklistę. Krzysztof P. z gm. Jarocin miał sądowy zakaz prowadzenia wszystkich pojazdów mechanicznych.

Kolizja z mandatem

18 kwietnia na ul. Gostyńskiej w Jaraczewie kierujący renaultem mieszkaniec powiatu wrocławskiego omijając maszynę do budowy dróg, uderzył w jej bok. Nieostrożny kierowca został ukarany mandatem.

Zwłoki pod cmentarzem

We wtorek po południu policja została poinformowana, że przy cmentarzu w Twardowie znaleziono zwłoki mężczyzny. Śledczy ustalili, że do śmierci 68-letniego mieszkańca wioski nie przyczyniły się osoby trzecie.

Włamanie do sklepu

Jarocińska policja poszukuje złodziei, którzy włamali się do sklepu w Kurcwie (gm. Kotlin) w nocy z 16 na 17 kwietnia. - Nieznany sprawca włamał się do sklepu, wybił szybę w drzwiach wejściowych, po czym zrabował artykuły spożywczo-przemysłowe oraz papierosy - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

(era)

Pieszy wszedł pod nadjeżdżający samochód. Zginął na miejscu

Tragedia rozegrała się na krajowej „11” w Brodowie wieczorem w miniony poniedziałek. - Na prostym odcinku drogi krajowej nr 11 56-letni pieszy - mieszkaniec powiatu średzkiego - przechodząc przez drogę w niedozwolonym, nieoświetlonym miejscu wszedł pod jadący od strony Poznania samochód marki Dacia Sandero - mówi asp. sztab. Michał Szymurski z Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. Pieszy zginął na miejscu. Śledczy policjanci ustalili, że 56-latek nie posiadał elementów odbłaskowych. Kierujący autem - 46-letni mieszkaniec gminy Żerków - był trzeźwy.

(era)

Był pijany. Fiatem seicento uderzył w dwa samochody i zatrzymał się na drzewie

► Puste butelki po alkoholu i puszki po piwie wysypały się z bagażnika rozbitego fiata seicento. Policja stwierdziła w organizmie 47-letniego Janusza F. 2,2 promila alkoholu.

- Jechał z dużą prędkością. Na łuku drogi, zjechał na drugi pas między lagunę a dacie. Walnął w jeden i drugi samochód. Następnie uderzył w drzewo i go obróciło - taki opisywał jeden ze świadków zderzenie trzech aut.

W czwartek po godzinie 18.00 służby ratunkowe otrzymały wezwanie na ul. Poznańską w Jarocinie. Kiedy ratownicy dotarli na miejsce, okazało się, że w kraksie uczestniczyły trzy pojazdy. Jeden z nich zatrzymał się na drzewie, a jego kierowca został uwięziony wewnątrz. Żeby go uwolnić, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Mężczyzna karetką pogotowia został przetransportowany do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Osoby podróżujące pozostałymi samochodami nie wymagały hospitalizacji. Prócz uszkodzonych aut ratownicy na miejscu zdarzenia zastali puste butelki po alkoholu i puszki po piwie. Zdaniem bezpośrednich świadków zdarzenia wypadły one z bagażnika fiata seicento. To



Kierowcę fiata seicento zatrzymało drzewo

Puste butelki po alkoholu wypadły z bagażnika fiata

właśnie alkohol był przyczyną wypadku. Policjanci stwierdzili w organizmie 47-letniego Janusza F. 2,2 promila alkoholu. - Mieszkaniec gminy Jarocin, kierując fiatem seicento, na łuku drogi zjechał na przeciwny pas jezdni, uderzył w bok renault laguny, a następnie od-

bił się o przód dacie sandero, którym jechała mieszkanka powiatu jarocińskiego, po czym uderzył w przydrożne drzewo - relacjonuje ustalenia funkcjonariuszy mł. asp. Karina Migalska-Cepa z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Świadkowie podkreślali, że zachowanie nieodpowiedzialnego kierowcy mogło mieć znacznie gorsze skutki. - Co byłoby, gdyby ktoś szedł chodnikiem lub akurat jechał rowerem, jak ten przelatujący tym samochodem przez chodnik - dywagował jeden ze świadków.

Zdarzenie wywołało komentarze na profilu Facebooku jarocinska.pl. „Mieszkałam tam i wiem jak ludzie tam jeżdżą, uciekanie z przejęcia dla pieszych, bo gnają jak szaleni, wyprzedzanie pod wiaduktem kolejowym. Kierowcy aby minąć krzyżówkę Poznańska - Moniuszki i jest gaz do dechy, a tam nadal teren zabudowany” - napisała jedna z użytkowników portalu społecznościowego.

(era)

Stanie przed sądem za napaść na policjantów

► Nawet do 10 lat pozbawienia wolności grozi 45-letniemu mieszkańcowi powiatu ostrowskiego. Uciekał po pijaku skradzionym samochodem, nie zatrzymał się do kontroli drogowej, przejechał policjantowi po nodze. Uderzył w radiowóz. Wkrótce stanie przed Sądem Rejonowym w Jarocinie.

Kierowanie samochodem po alkoholu, niezatrzymanie się do kontroli drogowej, niestosowanie się do orzeczonego dożywotniego zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi, włamanie do mieszkania, najpierw kradzież kluczyków, a potem zaparkowanie na posesji renaulta - to część zarzutów, które jarocińska prokuratura postawiła 45-latkowi z powiatu ostrowskiego.

Chodzi o zdarzenia z 1 grudnia ubiegłego roku. Najpierw oskarżony włamał się do jednego z mieszkań w Pleszewie, skąd zabrał kluczyki do pojazdu, następnie wszedł do zaparkowanego na posesji renaulta i odjechał. Uciekając zrabowanym pojazdem spowodował kolizję. Nie ba-

cząc na to kontynuował swoją jazdę. Udał się w stronę Jarocina. W Kotlinie usiłował go zatrzymać jarociński policjanci. Pomimo dawanych sygnałów, siedzący za kierownicą renaulta megane nie zareagował i odjechał w kierunku Jarocina. Funkcjonariusze podjęli pościg. W pewnym momencie mundurowi wyprzedzili uciekiniera i zmusili go do zatrzymania i wtedy mężczyzna dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariuszy. - Mężczyzna będąc już zatrzymanym po pościgu przez funkcjonariuszy nie wykonywał ich poleceń, a następnie ruszył kierowanym pojazdem i przejechał po nodze jednego z funkcjonariuszy, co spowodowało u niego obrażenia, a następnie uderzył

w radiowóz, gdy drugi z funkcjonariuszy, który usiłował wyjąć mu w tym czasie kluczyki, został zepchnięty w kierunku przeciwnego pasa ruchu. Funkcjonariusz doznał obrażeń ciała - relacjonuje Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. 45-latek nie dawał za wygraną. Również w szpitalu usiłował zmusić mundurowych do odstąpienia od czynności prawnych. - Oskarżony zadawał policjantom uderzenia, szarpał, co również skutkowało powstaniem obrażeń ciała u funkcjonariuszy - mówi prokurator.

Oskarżony miał w chwili zatrzymania 2,8 promila alkoholu w organizmie.

(era)

Po pijaku zabiła dwa szczeniaki i wrzuciła je do wychodka

W taki sposób 40-letnia kobieta z Cielczy pozbyła się dwóch szceniaków. Teraz czeka ją sprawa w sądzie i grozi jej do 2 lat pozbawienia wolności.

Policjanci otrzymali informację, że jedna z mieszkanki Cielczy wyrzuciła dwa martwe szczeniaki do wychodka znajdującego się na jej posesji. Zanim jednak zwierzęta tam trafiły, miały zostać przez kobietę zabite. Funkcjonariusze udali się pod wskazany adres. - Mun-

durowi sprawdzili miejsce, do którego 40-latkę miała wrzucić szczeniaki. Znaleźli tam dwa nieżywe szczeniaki. Policjanci zatrzymali kobietę i przewieźli do komendy, gdzie została osadzona na czas zbierania materiału dowodowego i wytrzeźwienia - mówi asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie.

W czasie przesłuchania kobieta przyznała się do zabicia zwierząt. Teraz grozi jej do 2 lat pozbawienia wolności.

(era)

KOLIZJA NA DRODZE ŻERKÓW - CHRZAN

Oplem uderzył w traktor



Uszkodzony samochód i jedna osoba przewieziona do szpitala - to bilans kolizji, do której doszło w środę w Chrzanie (gm. Żerków).

W południe służby ratunkowe otrzymały wezwanie na drogę Żerków-Chrzan. - Mieszkaniec gminy Żerków kierujący oplem astra nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu

ciągnikiem rolniczym i uderzył w tył traktora - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Kierowca samochodu trafił do szpitala, ale nie odniósł poważnych obrażeń. Sprawca kraksy został ukarany mandatem. Strażacy sprzątnęli z jezdni pozostałości pokolizyjne.

(era)

BURZLIWIE O SILE W „KUPIE” NA ZEBRANIU W CHRZANIE



Nie chcą chlewni, bo boją się szczurów, much i fetoru

Na zebranie przybyło ponad 60 osób

► Plagi szczurów, much i smrodu obawia się część mieszkańców Chrzana (gm. Żerków). W wiosce ma powstać budynek inwentarski na 960 sztuk świń. Inwestor zapewnia, że będzie to nowoczesna instalacja, która nie powinna być uciążliwa dla otoczenia.

Chlewnia ma być wybudowana na ulicy Osiedlowej. Od najbliższych budynków mieszkalnych będzie oddalona o 120 metrów. Na początku kwietnia inwestor złożył wniosek do Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budynku inwentarskiego wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Burmistrz wszczął postępowanie administracyjne, poinformował o nim strony. Wtedy we wsi zawrzało. Przeciwnicy inwestycji zaczęli zbierać podpisy, a sołtys Chrzana Ewa Kubacka na prośbę mieszkańców Osiedlowej zwołała zebranie wiejskie. - Hodowla świń ma się odbywać na ruszcie betonowym ze zbiornikiem do odprowadzenia gnojownicy. Problem jest później, co z tą gnojownicą zrobić. Z tego dokumentu, który został przedstawiony, wynika, że ilość hektarów, które posiada właściciel zapewnia możliwość zagospodarowania gnojownicy. Największą uciążliwością będą odory,

zapachy. Jeżeli inwestor spełni wymogi proceduralne, to burmistrz nie ma możliwości powiedzieć nie. Wtedy inwestor może się odwołać do Samorządowego Kolegium Odwoławczego - wyjaśniał obecny na spotkaniu Jacek Jędraszczyk, burmistrz Żerkowa. Inwestor - miejscowy rolnik - tłumaczył, że chlewnia nie będzie dokuczliwa dla mieszkańców, bo będzie bardzo nowoczesna. Przekonywał, że oglądał podobne tuczarnie i nie wydobywał się z nich odór.

Ludzie nie wierzyli w zapewnienia rolnika, a zebranie momentami było burzliwe. Jego uczestnicy wzajemnie się przekrzykiwali, wielokrotnie odchodzili od tematu. Nie zabrakło również wzajemnych oskarżeń, kto czym pali w piecu oraz utarczek pomiędzy rolnikiem a przeciwnikami inwestycji. - Przychodzi mi do głowy taki cytat z Potopu: „Kupą moiści panowie, bo nas siła”. Tu jest nas siła. Zebrałem 168 podpisów za tym, żeby nie było w Chrzanie smrodu, a pan



Emocjonujące dyskusje toczyły się jeszcze po zakończeniu zebrania

panie Włoszczyk jest „Kupą”. Kupą moiści panowie smrodu, fetoru, szczurów i wszystkiego, co się będzie po Chrzanie

pętać - grzmiał jeden z przeciwników. Część zebranych zareagowała brawami na tę wypowiedź. - Jak śmierdzi,

to do miasta - wrzeszczał z kolei ktoś inny.

- Pan przed chwilą porównał mnie do kupy. (...) Kiedyś starszy gość mi powiedział: Jeżeli wchodzi się między wrony, to się kracze jak i one, ale najgorszy piak, co w swe gniazdo sra. Proszę mi nie wmawiać czegoś, czego ja nie robię (...) Wy na samym początku obraliście hejt i okazuje się, że zbieracie podpisy. Nie wiem pod czym ci ludzie się podpisywali. Nie interesuje mnie, kto się podpisywał. Nie mam sobie nic do zarzucenia - mówił Jacek Włoszczyk.

Mieszkańcy przekonywali, że w przypadku realizacji inwestycji w wiosce pojawi się plaga much i szczurów, a ciągły fetor nie pozwoli im otwierać okien. Z kolei sąsiedzi inwestycji obawiali się, że na wartości stracą ich działki i budynki. Burmistrz Żerkowa oraz niektórzy mieszkańcy prosili inwestora, aby rozważył przesunięcie chlewni w głąb swojej działki - tak, aby była dalej od zabudowań mieszkalnych.

Elżbieta Rzepczyk



Myślę, że wspólnie dogadamy się, przecież każdy lubi grillować

Rozmowa z JACKEM WŁOSZCZYKIEM - rolnikiem inwestorem w Chrzanie

Dlaczego chce pan wybudować chlewnię na ponad 900 sztuk świń?

W dzisiejszych czasach sytuacja na rynku wymaga od rolników, aby produkowali szybko, tanio i dużo. To i tak ma być jeden z mniejszych obiektów. Przeważnie tuczarnie są budowane na 1.500 sztuk. Ja myślę o mniejszej hodowli ze względu na koszt inwestycji.

W swoim wystąpieniu wspominał pan, że aktualnie nie hoduje trzody chlewnej, to co przesądziło, że właśnie na taką produkcję się pan zdecydował?

Kilka lat temu zajmowałem się hodowlą świń.

Kiedy i dlaczego pan z niej zrezygnował?

Kiedy mnie wkurzyło, że zapłacili mi tak mało, że nic mi z tego nie zostało. To było gdzieś 10 lat temu.

A teraz jest pan przekonany, że ta produkcja będzie się opłacała pomimo tak kosztowej inwestycji?

Przyjmuje się, że w ciągu roku na sztuce można zarobić od 37 do 40 złotych. Teraz o opłacalności produkcji decyduje ilość. W ubiegłym roku sprzedawałem cebulę po 20 groszy za kilogram, a pani w sklepie kupowała za 2,20 do 2,50 zł. Mamy otwarte granice, mamy swobodny przepływ towarów i nie mamy wpływu na ceny naszych produktów. Przetwórcy,

przewoźnicy robią, co chcą. Cebula z Holandii jest przywożona po 20 groszy za kilogram, to o czym my tu mówimy, a to z kolei pokazuje, jak państwa Unii Europejskiej dotują swoją produkcję, żeby tylko utrzymać rolnictwo.

Aktualnie jaką produkcję pan prowadzi?

Roślinną. Bardzo kocham konie i hobby-stycznie je hoduję. Mam 6 sztuk.

Jaki jest koszt inwestycji?

Około miliona złotych. To, czy ta inwestycja powstanie, czy nie, nie będzie zależało od decyzji mieszkańców, tylko moich możliwości finansowych. Moją sprawę uważam jako precedensową i dla obrony interesów innych rolników ja ją przebrnę. Myślę, że uzyskam pozwolenie na budowę. Należy tutaj wspomnieć, że jestem członkiem Wielkopolskiej Izby Rolniczej - Izba Jarocin. Bronimy interesów rolników z całej Wielkopolski i nie tylko. Pod koniec kwietnia na Walnym Zebraniu WIR podejmujemy m.in. stanowisko o ochronie przestrzeni rolniczej. Będziemy wnioskować do ministra rolnictwa o stworzenie ustawy o ochronie przestrzeni rolniczej, aby osoby przybywające z wielkich miast na obszary wiejskie, osiedlając się tam, nie ograniczały rozwoju polskiego rolnictwa.

Wspomniał pan, że kilka lat temu wystąpił pan z wnioskiem o pozwolenie na budowę porodówki i odchowalni prosiąt. Ostatecznie

pan jej nie wybudował, dlaczego?

W pewnym momencie wstrzymałem się z inwestycją. Minęły trzy lata. Pozwolenie straciło ważność. Stwierdziłem, że zajmę się produkcją roślinną, ale przy cenie 20 groszy za kilogram lub około 100 zł za tonę buraków, to z tej produkcji nie zostaje tyle, ile powinno zostać. Hektar ziemi kosztuje około 70 tys. zł, to ona nie jest się w stanie spłacić, nawet jeżeli cebula dałaby 50 ton po 20 groszy, to jest 10 tysięcy z hektara, a koszty uprawy wynoszą około 8 tys. zł. A ile kosztuje obsługa kredytu? To jest nierealne, żeby to się spłaciło. Dlatego zastanawiam się, czy nie lepiej zająć się hodowlą trzody chlewnej. Wiadomo, że będą coraz większe obostrzenia w produkcji świń. Złe nie życzę tym mniejszym rolnikom, ale może się okazać, że będą musieli wygasić swoje hodowle, tak jak ja kiedyś. Dużym zagrożeniem jest też ASF.

Burmistrz i niektórzy mieszkańcy postulowali, aby przesunął pan tę inwestycję dalej? Czy jest pan skłonny to zrobić?

Rozważam taką ewentualność, ale jestem ograniczony rurociągiem gazowym, który przechodzi przez moją działkę. Planowana inwestycja została i tak już przesunięta o 100 metrów w stosunku do pozwolenia na budowę z 1998 roku. Nie wyobrażam sobie, żeby postawić chlewnię 2 km od zabudowań i dojeżdżać do

tego. Dostaje pani sygnał na komórkę, że coś się dzieje i trzeba biec do tego budynku. To 200 metrów jest już dużo. A z drugiej strony jest to za mały budynek, żeby zatrudnić pracownika na cały etat i żeby tę chlewnię dozorował całą dobę. Wtedy musiałoby być pięć takich budynków.

Jakie są szanse, że pan zrealizuje tę inwestycję? Najważniejsze pytanie jest to, czy ja to chcę? To chce pan?

Próbuję. Myślę, że przebrnę przez wszystkie formalności, ale dużo większą barierą będzie bariera finansowa i dobry mir wśród mieszkańców. Jako rolnik, mąż i rodzic muszę myśleć o rozwoju gospodarstwa, ale nie chcę też stracić dobrego kontaktu z mieszkańcami. Mogłem zawsze na nich liczyć, a oni na mnie. Myślę, że złą opinię budynków inwentarskich, których ja też się boję, robią stare obiekty niespełniające jakichkolwiek norm, jak choćby te wspomniane na zebraniu przez mojego sąsiada. Na koniec chciałbym przeprosić, jeśli kogokolwiek uraziłem na zebraniu, ale tam były takie emocje, że trudno się powstrzymać prostemu człowiekowi. Myślę, że wspólnie dogadamy się, przecież każdy lubi grillować.

Rozmawiała

ELŻBIETA RZEPCHYK

JAROCIN

Nasza gmina znalazła się na pierwszym miejscu listy samorządów, do których ma trafić dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Do podziału było ponad 300 milionów, z czego jedną trzecią otrzymał Jarocin.

Pieniądze mają zostać przeznaczone na rozbudowę Zakładu Gospodarki Odpadami. Cały projekt to wartość około 210 milionów złotych. Połowę pokryje dotacja z NFOŚiGW. - *Przed nami dużo pracy. Właściwie na całą przyszłą kadencję* - stwierdza Adam Pawlicki.

Rozbudowa ZGO przewiduje powstanie nowej sortowni odpadów selektywnych oraz hali do produkcji paliw alternatywnych z odpadów wysokokalorycznych. Przeprowadzona zostanie także gruntowna modernizacja procesu zagospodarowania odpadów składowanych na kompostowniku.

- *To oczywiście wiąże się z koniecznością zwiększenia zatrudnienia. Tak więc będziemy tworzyć nowe miejsca pracy* - zapowiada burmistrz Pawlicki.

A prezes ZGO Witosław Gibasiewicz informuje, że podpisanie umowy na przekazanie Jarocinowi ponadstulionowej dotacji może nastąpić za kilka miesięcy.

Przyznanie tak dużego dofinansowania zbiega się z jubileuszem 15-lecia, który właśnie obchodzi Zakład Gospodarki Odpadami. W ramach obchodów spółka planuje wiele przedsięwzięć, między innymi organizację festynów, konkursów i pikników poprzez ekopatrole i warsztaty ekologiczne, a także konkursy ekologiczne przeznaczone dla uczniów szkół gmin wchodzących w skład Porozumienia

Ponad sto milionów i nowe miejsca pracy w ZGO na jubileusz

▶ Ponad 116 milionów złotych ma dostać gmina Jarocin. Burmistrz nie ukrywa, że jest „w szampańskim nastroju, bo Jarocin jest zasypywany pieniędzmi”.



Od lewej: Witosław Gibasiewicz - wiceburmistrz Jarocina i Adam Pawlicki - burmistrz Jarocina

Międzygminnego. Z kolei łącząc jubileusz ZGO z 25-leciem akcji Sprzątanie Świata odbędzie się bicie rekordu w selektywnej zbiórce odpadów. Obchody zakończą się w październiku wielkim ekologicznym festynem na jarocińskim rynku.

ANNA KONIECZNA

▶ Do Międzygminnego Porozumienia, w ramach którego do Jarocina przywożone są śmieci, należy 19 gmin.

Jubileusz ZGO w liczbach

2003 r.

3 pracowników
1.400.000 zł
wartość majątku spółki
ok. 11,5 tys. ton
ilość zebranych odpadów

2018 r.

134 pracowników
144.000.000 zł
wartość majątku spółki
ok. 100 tys. ton
ilość zebranych odpadów

JAROCIŃSKIE LINIE AUTOBUSOWE KUPIŁY NOWY AUTOBUS

Volvo za blisko milion złotych na wycieczki i najdłuższe linie

940 tys. zł wydały Jarocińskie Linie Autobusowe na zakup nowego autokaru.

- *Dzięki temu autobusowi będziemy mogli podnieść komfort, bezpieczeństwo i jakość świadczonych usług. To jest nowoczesny, ekologiczny autobus, a przede wszystkim bardzo bezpieczny pojazd dla 50 osób. Myślę, że spełni oczekiwania, a jednocześnie wysoko podniesie poprzeczkę naszych usług w stosunku do tego, co do tej*

pory było - mówi Przemysław Musielak, prezes JLA, na jarocińskim rynku w czasie symbolicznego przekazania i poświęcenia autokaru.

Autobus marki Volvo zakupiło JLA, ale będzie korzystał z niego spółka Trans Pegaz, która realizuje przewozy turystyczne. - *W ramach promocji skierujemy ten autobus na nasze najdłuższe linie* - dodał szef „emek”.

Jarocińscy samorządowcy oraz

zaproszeni goście mieli okazję przejechać się nowym pojazdem do Siedlemina, gdzie obejrzeni budowane tam mieszkania czynszowe.

Drugi tak nowoczesny autokar do jarocińskiej spółki trafi w czerwcu. To nie koniec tegorocznych zakupów JLA. Jesienią firma zamierza nabyć cztery kolejne autobusy miejskie. Stare pojazdy spółka będzie sprzedawała.

(era)



Tak Robert Kaźmierczak, jak i Kamil Stoch byli bardzo zaskoczeni spotkaniem w radiowej „Trójce”

Stoch na festiwalu? Skoczek dostał podwójne zaproszenie

- *Jeśli tylko nie będę miał wyjazdu sportowego, to chętnie przyjadę* - zapowiedział Kamil Stoch, polski mistrz olimpijski i mistrz świata w skokach narciarskich, odpowiadając na zaproszenie na tegoroczny Jarocin Festiwal.

Okazją do takiej deklaracji było zupełnie przypadkowe spotkanie jarocińskich organizatorów festiwalu z narciarskim mistrzem w siedzibie radiowej „Trójki” w Warszawie. Delegacja z Jarocina gościła w studiu im. Agnieszki Osieckiej, gdzie odbywały się kolejne przesłuchania konkursowe do Jarocińskich Rytmów Młodych. Okazało się, że na ulicy Myśliwieckiej w tym samym czasie był także nasz słynny skoczek narciarski - Kamil Stoch.

Tuż po spotkaniu wiceburmistrz Robert Kaźmierczak na swoim pro-

filu w mediach społecznościowych umieścił następujący wpis: „Jedziesz do Trójki posłuchać młodych zespołów, a spotykasz...” I pełen euforii dodał: „Totalny odłot w „Trójce” - Programie 3 Polskiego Radia! Podczas drugiego półfinału Rytmów Młodych naszą ekipę zaskoczył Kamil Stoch. Sto lat mistrzowi zagrał na harmonijce ustnej laureat Rytmów'81 Leszek Świdorski, śpiewem dyrygował szef Rytmów - Tomasz Jankowski, a festiwalową koszulkę wręczyłem osobiście. Czy trzykrotny mistrz olimpijski dał się zaprosić na Jarocin Festiwal? Sami zobaczcie.”

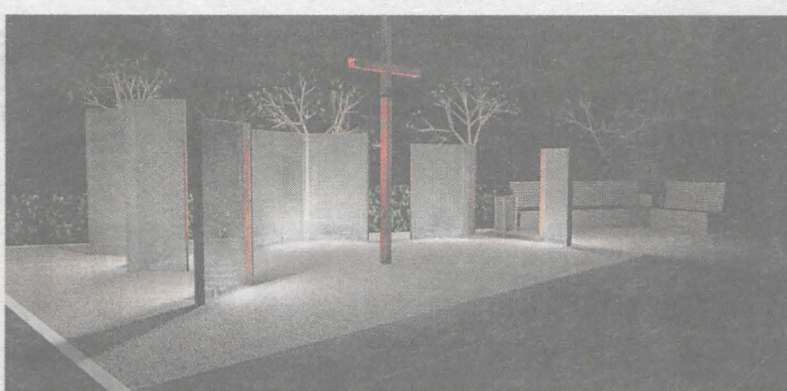
Okazało się, że propozycja organizatorów festiwalu nie była zaskoczeniem dla sportowca. - *Mam już zaproszenie od Jaśka Tutki (muzyk z zespołu Trebunie Tutki - przyp./ red.)* - stwierdził skoczek. (ann)

28
autobusów
posiada
JLA
13
lat ma
najstarszy
autobus

Nowy autobus
poświęcił ks. Andrzej
Musiał z parafii św.
Marcina w Jarocinie



Fot. Elżbieta Rzepczyk



Krzyż uzupełnią tablice

Tak ma wyglądać skwer przy zbiegu ulic Wrocławskiej i Dąbrowskiego w Jarocinie, który w świadomości mieszkańców jest przede wszystkim miejscem pochówku ofiar epidemii

cholery. W miejsce starego drewnianego krzyża ma się pojawić nowy, stalowy, a w jego otoczeniu umieszczone zostaną tablice, na których zostaną upamiętnieni mieszkańcy

Ziemi Jarocińskiej, którzy polegli na różnych frontach, nie tylko podczas I i II wojny światowej lub oddali swoje życie za sprawę lub stali się ofiarami światowej polityki. Skwer ma być pod-

świetlony. Projekt modernizacji parku przygotował Piotr Kociński - architekt krajobrazu z pomocą Marceliny Pilarczyk - architektki.

(Is)

JARACZEWO

Ruszył przetarg na budowę remizy w Rusku

327 tys. zł przeznaczyła gmina Jaraczewo na budowę remizy OSP w Rusku, która znajdowała się będzie przy ul. Szkolnej 29. Budynek ma być murowany z pustaków ceramicznych, wolno stojący, jednokondygnacyjny, niepodpiwniczony z dwuspadowym dachem, pokrytym blachodachówką. Powierzchnia użytkowa remizy zajmować będzie 134,11 m². Wokół budynku przewidziano teren utwardzony z kostki brukowej.

Termin wykonania inwestycji zaplanowano na 31 sierpnia 2018 r. Czas na złożenie oferty wykonawcy mają do środy 25 kwietnia do godz. 12.00. Oferty należy składać w urzędzie gminy.

- Nie mamy remizy w Rusku, a dostaliśmy nowy samochód w zeszłym roku, dlatego jest nam ona potrzebna. Obecnie nowy wóz jest u mnie w firmie, a stary Żuk stoi w garażu po byłych PGR-ach, więc remiza bardzo się przyda - mówi Mirosław Baranek, prezes OSP Rusko.

(Joan)

JARACZEWO

2 osoby na spotkaniu w sprawie światłowodu

Tylko 2 osoby przyszły na spotkanie w sprawie budowy światłowodu w Jaraczewie, które odbyło się 12 kwietnia w GOK-u.

Chociaż spotkanie zaplanowano na godz. 18.00, to w efekcie rozpoczęło się ono 20 minut po czasie. Przedstawiciele firmy Inea do ostatniej chwili mieli nadzieję, że frekwencja wzro-

śnie.

Na stołach czekały listy z adresami 300 domów w Jaraczewie, do których sieć zostanie doprowadzona za darmo oraz ulotki zawierające informacje i wyjaśnienia, dlaczego warto założyć światłowód oraz jakie korzyści płyną z internetu i telewizji „z kabla”.

Kto pojawił się na spo-

tkaniu, mógł dowiedzieć się również, jakie pakiety oferuje firma oraz, że ze światłowodu będzie można korzystać dopiero po podpisaniu umowy o świadczenie usług mobilnych z firmą Inea.

Teraz przedstawiciel handlowy spółki pojawi się w każdym z 300 domów w celu przedstawienia oferty.

(Joan)



Fot. Joanna Pera

OGŁOSZENIE

BIURO REKLAMY Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922

Przeniesienie konto do lepszego banku – to całkiem łatwe

Polacy nie boją się zmian na lepsze i coraz chętniej zmieniają dostawców usług. Nie mamy już problemu ze zmianą operatora telefonicznego, czy dostawcy prądu. Ale mało kto wie, że zmienić można również bank.

Jeszcze niedawno statystyczny Kowalski niechętnie zmieniał bank, nawet jeśli nie był z niego zadowolony. Ale te czasy już minęły. Obecnie, jeśli klienci czują, że bank, z którego korzystają, nie spełnia ich oczekiwań, przestają być lojalni i szukają lepszej oferty.

Jak informuje Krajowa Izba Rozliczeniowa, w ciągu 12 miesięcy 2017 roku decyzję o zmianie banku podjęło ponad 34 tys. osób. Spośród wszystkich osób, które zdecydowały się przenieść konto, aż 64 proc. wybrało Credit Agricole.

- Dlaczego akurat nas? Bo my wyróżniamy się na rynku podejściem do klienta. Słuchamy naszych klientów i traktujemy ich po partnersku. Oceny, jakie uzyskujemy w badaniach i liczba rekomendacji konsumenckich wskazują, że ludzie tego

właśnie potrzebują – mówi Katarzyna Pawelczyk, dyrektor zespołu placówek banku Credit Agricole w Jarocinie i Środzie Wielkopolskiej.

By przenieść rachunek, wystarczy złożyć w placówce Credit Agricole wniosek i upoważnienie. Bank zadba o formalności: doprowadzi do zamknięcia dotychczasowego konta, zapewni także przeniesienie środków i stałych zleceń oraz poinformuje o dokonanej zmianie pracodawcę klienta (żeby ten wiedział, że wynagrodzenie ma przysyłać na nowy rachunek) lub instytucje takie jak urząd skarbowy czy ZUS. Cały proces przeniesienia zajmuje tylko kilka dni i praktycznie nie angażuje klienta.

Warto zainteresować się tą możliwością, bo Credit Agricole proponuje

teraz zupełnie nową ofertę: Konto dla Ciebie – bez opłat za prowadzenie rachunku i używanie karty, a także z darmowymi bankomatami i internetowymi przelewami krajowymi (warunkiem braku opłat jest zapewnienie minimum 1 tys. zł regularnych wpływów miesięcznie i wykonanie co najmniej jednej transakcji kartą w miesiącu). Warto dodać, że karta dodawana do konta jest od razu wielowalutowa i można nią płacić na całym świecie w złotych, dolarach, funtach lub euro bez kosztów przewalutowania. Częścią Konta dla Ciebie jest indywidualna linia kredytowa oraz pakiet ubezpieczeń Pomoc dla Ciebie. Klienci banku mogą także skorzystać z oferty największego w Polsce Klubu Rabatowego, który współpracuje z blisko 10 tys. sklepów i punktów usługowych – płacąc w nich kartą Credit Agricole, można dostać nawet do 55 proc. zniżki.

Każdy, kto przeniesie do Credit Agricole konto ze swojego dotychczasowego banku razem z miesięcznym wynagrodzeniem, dostanie atrakcyjny bonus, który sam może wybrać: 200 zł premii w gotówce, 300 zł zwrotu kosztów rachunków opłacanych z nowego konta lub 50-procentowy bonus na usługę CA Saver.

AGATA KRACZEK



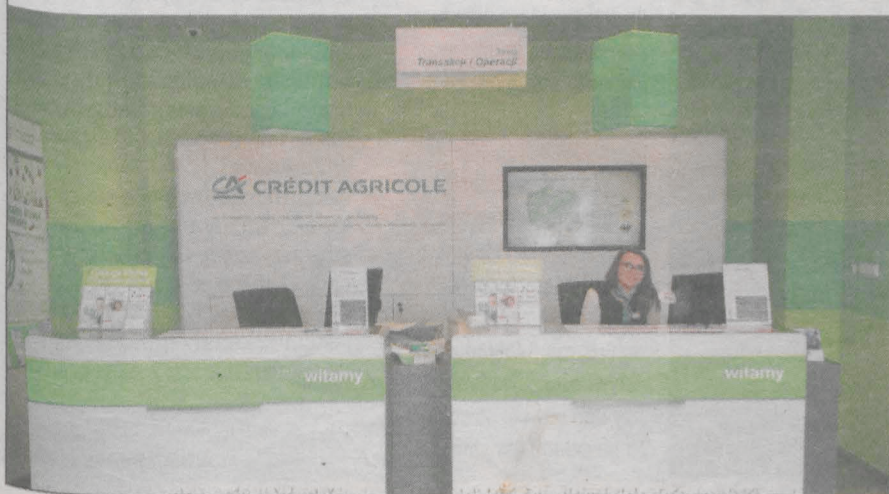
Nasz bank wyróżnia wyjątkowy sposób obsługi. Nasi doradcy uważnie słuchają klientów i bardzo dokładnie dopasowują ofertę do ich potrzeb. A jest w czym wybierać: mamy pełną ofertę usług bankowości

codziennej (konta dla dorosłych i nastolatków, karty kredytowe, lokaty oszczędnościowe itp.) i wszystkie rodzaje kredytów. Proponujemy także szeroki wybór ubezpieczeń: komunikacyjnych, majątkowych czy życiowych. Takie połączenie bankowości i ubezpieczeń wyróżnia nas na rynku.

Działamy na różnych polach biznesowych, a naszymi klientami są zarówno osoby indywidualne, jak również małe i średnie firmy. Obsługujemy także przedsiębiorstwa z branży rolniczej i rolników indywidualnych. Łącznie w całej Polsce jesteśmy w stałym kontakcie z ponad 2 mln osób.

Nasi klienci doceniają nasz model obsługi i chętnie polecają nas swoim bliskim i znajomym. Według niezależnych badań instytutu Millward Brown „Klienci banków w Polsce 2017” Credit Agricole jest najchętniej polecanym bankiem w Polsce. To dla nas ważne wyróżnienie, bo bliskim polecamy przecież tylko to, co warto zaufania. A taki właśnie jest nasz bank.

Katarzyna Pawelczyk,
dyrektor zespołu placówek banku
Credit Agricole w Jarocinie
i Środzie Wielkopolskiej



■ Jest pan sekretarzem gminy już prawie 10 lat. Przed panem tę funkcję pełnił...

...obecny burmistrz Jacek Jędraszczyk. Później awansował na zastępcę burmistrza, a ja zostałem sekretarzem.

■ Miał pan okazję sekretarzować przy dwóch burmistrzach. Widzi pan jakieś różnice między tymi dwoma zarządzającymi?

Uważam, że o różnicach nie należy mówić. Obydwaj byli, są świetnymi gospodarzami. Każdy miał, ma swoją osobowość, ale na tym stanowisku spisywali się, spisują się świetnie.

■ W arkana bycia sekretarzem wprowadzał pana obecny burmistrz...

Dokładnie.

■ Czy wkrótce będzie pana wprowadzał w burmistrzowanie?

To się jeszcze okaże. Jest jeszcze trochę czasu. Musimy poczekać.

■ Na razie pan Jacek Jędraszczyk nie wyklucza, że będzie po raz kolejny ubiegał się o stanowisko burmistrza?

Tak. Oficjalnie tak podał nawet ostatnio w „Gazecie”.

■ Jeśli będzie kandydował, pan nie wejdzie mu w parę?

Nie podjąłem jeszcze decyzji.

■ A jeśli zrezygnuje?

Nie podjąłem jeszcze decyzji. (...) Chcę tylko powiedzieć, że całą swoją karierę poświęciłem dla urzędu, dla gminy. Uważam, że jeśli się zdecyduje, poradzę sobie. Wykorzystałbym doświadczenie, które zdobyłem przez lata.

■ Czy trudno jest być sekretarzem gminy Żerków?

Jak w każdej pracy - są pluse i minusy. Ja to lubię. Uważam, że w tej pracy się realizuję. Lubię też współpracować z ludźmi. Z mieszkańcami, sołtysami, radami sołeckimi, kołami gospodyń wiejskich.

■ Jak pan ocenia - jaką rolę w żerkowskiej rzeczywistości odgrywa polityka?

Mam nadzieję, że bardzo małą. Zawsze szczyliciliśmy się tym, że tu nigdy nie był burmistrzem ktoś „partyjny”, kto startował z jakiejś partii. Ludzie zawsze głosowali na osobę, nie na partię. Uważam, że w takim małym samorządzie, jak nasz, polityka powinna odgrywać jak najmniejszą rolę. Każdy powinien próbować się dogadać, porozumieć. Jak są konflikty, jest to bardzo niekorzystne dla samorządu.

■ Zaczęło się jednak robić gorąco w żerkowskim samorządzie. Widać, że zbliżają się wybory. Pod koniec grudnia doszło do tak oczekiwanego przez opozycję „przewrotu” - udało jej się zdobyć przewagę i doprowadzić do zmiany przewodniczącego rady. Wcześniej też nie było cały czas spokojnie. Kilka razy dokonywano zmiany szefa rady. Jak pan to ocenia? Czy te zmiany były rzeczywiście potrzebne?

Nie chciałbym oceniać rady. To jest decyzja radnych.

■ Mówi się o tym, że decyzje dotyczące ważnych kwestii zapadają nie tutaj, w urzędzie...

Absolutnie - w urzędzie.

■ Informacje, że ośrodek decyzyjny znajduje się kilka kilometrów od Żerkowa nie są prawdziwe? To tylko pogłoski?

Nie słyszałem o tym.

■ Na ile Jarocin jest obecny w życiu Żerkowa? Czy są naciski ze strony Jarocina, próby „przejęcia” Żerkowa, by mieć również tutaj wpływ na to, co się dzieje? To ważna, druga w kolejności - jeśli chodzi o wielkość - gmina w powiecie jarocińskim.

Główny wolontariusz w fundacji żony i prezes Ziemi Żerkowskiej

Rozmowa z MICHAŁEM SURMĄ, sekretarzem gminy Żerków

Czy Żerków wykorzystuje swoją szansę?

Jak weszliśmy do Unii, pozyskanych zostało bardzo dużo środków. Powstały boisko, kręgielnia, hotel, wybudowane zostały oczyszczalnia, kanalizacja, drogi. Powinniśmy zainwestować w turystykę rekreacyjną, rozbudować szlaki rowerowe, biegowe, piesze. (...) Ważna jest też ta turystyka biznesowa, by tutaj organizowane były szkolenia, imprezy integracyjne. (...) Sam krajobraz, warunki nie wystarczą. Turyści muszą gdzieś nocować, zjeść, skorzystać z jakichś atrakcji, basenu, kręgielni, sauny. Uważam, że organizacje pozarządowe mogłyby bardziej włączyć się przede wszystkim w promocję. Cały czas trzeba inwestować i reklamować się. Ziemia Żerkowska pozyskała właśnie dotację na projekt promujący ofertę turystyczną Szwajcarii Żerkowskiej.

MICHAŁ SURMA

z samorządem związany jest od 17 marca 2003 roku. Dostał się wtedy na 10-miesięczny staż do żerkowskiego urzędu. Zajmował się informowaniem mieszkańców, co to jest Unia, jakie korzyści przyniesie wstąpienie do UE. W 2004 roku został zatrudniony w urzędzie na stanowisku referent. W 2005 roku został kierownikiem nowej placówki w Żerkowie - Zakładu Aktywności Zawodowej. Trzy lata później powołano go na sekretarza gminy.

Ja nic o takich naciskach oficjalnie nie wiem. Wydaje mi się, że jest to osobna, inna gmina, która ma swoje problemy, swoje zadania. Ja uważam, że powinniśmy współpracować z gminą Jarocin, bo jesteśmy sąsiadami. Jesteśmy „skazani” na siebie. (...) Uważam, że każdy patrzy na swoje podwórko, a nie na inne.

■ Dyplomatyczna odpowiedź. (śmiech)

■ Przejdźmy do innych pana aktywności. Skąd wziął się pomysł na fundację, której szefową jest pana żona? Jest pan z tą z fundacją mocno kojarzony.

Jako sekretarz współpracuję ze wszystkimi organizacjami. I z tego bardzo się cieszę. Wszystkim organizacjom, fundacjom pomagamy jako urząd. Żadna z nich, jeśli zwróciła się o pomoc, na pewno nie odeszła z kwitkiem. Trzeba tylko chcieć coś robić, oczywiście społecznie, angażować swój prywatny czas. Pomysł z fundacją „Zerknij tu” to była wspólna decyzja, moja i żony oraz naszych przyjaciół. Chcieliśmy zrobić coś więcej dla naszych mieszkańców. Nie chciałem tam występować fizycznie, żeby mnie nie wiązano z fundacją, ale oczywiście jestem głównym wolontariuszem i bardzo ją wspieram. (...) Staramy się pozyskiwać pieniądze ze środków zewnętrznych, nie gminnych.

■ Fundacji, organizacji, stowarzyszeń w gminie Żerków jest niemało. Jak pan ocenia aktywność mieszkańców?

Uważam, że bardzo się poprawiło. Mogę powiedzieć, że wręcz wyróżniamy się wśród innych gmin. Szczególnie tam, gdzie jest koło gospodyń, a jeszcze ochotnicza straż pożarna, widać, że ta wieś żyje. (...) Aktywniejsze stowarzyszenia, fundacje pomagają słabszym organizacjom.

■ Niedawno powstało też stowarzyszenie Ziemia Żerkowska, w którego działalność pan się angażuje. Jest pan jego prezesem... To jest stowarzyszenie moich przyjaciół.

■ W związku z wyborami?

Nie, absolutnie nie. Chcieliśmy się zrzeszyć, jako większa grupa.

■ Ale w „Zerknij tu” - jak pan wspominał - już są przyjaciele...

„Zerknij tu” to fundacja i ona miała funkcjonować w mniejszym gronie, tak było łatwiej się zorganizować (w zarządzie są trzy osoby). Jednak przy organizowaniu imprez fundacji pomagało nam ok. 50 osób, znajomi, przyjaciele. Pojawił się pomysł zrzeszania tej grupy. Stowarzyszenie działa z fundacją w partnerstwie.

■ Pan jest prezesem Ziemi Żerkowskiej. W zarządzie są jeszcze Mariusz Stolecki (radny powiatowy) i Adrian Augustyniak (prezes zarządu gminnego OSP). Utworzenie stowarzyszenia to nie jest polityczna sprawa?

Absolutnie. Stowarzyszenia nie powinny mieszać się do polityki.

■ Nazwa kojarzy się z Ziemią Jarocińską, z której wywodzi się burmistrz Jarocina. A może chcielibście kogoś ubiec, by ugrupowanie o takiej nazwie nie zawitało w Żerkowie?

Nie... To naprawdę o to nie chodziło. (...) Każdy ma prawo założyć stowarzyszenie czy fundację, jaką chce. I niech zakłada. Każdy ma prawo działać. Z tego względu, że jestem sekretarzem, wszystko od razu kojarzone jest z jakąś polityką.

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

NOWE MIASTO



Obecny obelisk



Pomnik, który stanie w jego miejscu

► Pomnik będzie miał wymiary 300 cm x 100 cm. Wykonany zostanie w technologii żelbetonowej z okładziną z płyt granitowych. Na pomniku umieszczony zostanie napis:

**MIESZKAŃCOM GMINY
NOWE MIASTO NAD WARTĄ
WALCZĄCYM
O NIEPODLEGŁOŚĆ OJCZYZNY
1918-2018**

Spór wokół pomnika

► Najpierw wymyślono „tablicę”. Potem zrobiono z niej „pomnik”. Na koniec wyszło na jaw, że projektant, z którym prowadzono przez wiele tygodni rozmowy, ... nie ma uprawnień. Czy w Nowym Mieście uda się w jakikolwiek sposób uczcić 100. rocznicę niepodległości?

Decyzję o postawieniu tablicy w hołdzie walczącym o niepodległość podjęto ostatecznie w marcu tego roku. Na jej miejsce wybrano już istniejący monument na placu 700-lecia w Nowym Mieście. Dyskusja o tym, jak uczcić rocznicę, toczyła się od października. Wtedy pokazywano nawet radnym zaprojektowany z rozmachem pomnik „skrzydlatego człowieka”. Ale na realizację zabrakło pieniędzy. Po konsultacjach z mieszkańcami stanęło na tablicy. Ponieważ jednak będzie ona miała spore rozmiary - musiała zostać formalnie zakwalifikowana jako pomnik. Wtedy, na nadzwyczajnej sesji, która miała wprowadzić nowe nazewnictwo, radcy dowiedzieli się, że... gmina nie może podpisać umowy z projektantem. Osoba, z którą prowadzono rozmowy, nie ma bowiem odpowiednich uprawnień. Jak poinformował wójt -

ci, którzy mają uprawnienia, mają natomiast zajęte terminy. - *Może być tak, że będziemy gotowi, ale na listopad przyszłego roku* - uprzedził wójt gminy Aleksander Podemski i zaproponował, by - ze względu na ograniczony czas -

zrezygnować z budowy pomnika i przyjąć inne rozwiązanie - rewitalizacji miejsca pamięci, a także umieszczenia tablicy nawiązującej do 100. rocznicy, będącej uzupełnieniem obecnego obelisku. Radni zaoponowali. Wbrew wójtowi

większością głosów (7) przyjęli uchwałę w sprawie wzniesienia pomnika na placu 700-lecia w Nowym Mieście. Przeciw byli dwaj radni - Wincenty Pawelczyk i Artur Borkowski. Wstrzymała się od głosu radna Zofia Kędziora. (akf)

ARTUR BORKOWSKI - radny

Zgadzam się z podejściem pana wójty. Jego propozycja była moim zdaniem najbardziej bliska idei. Niemniej jednak szanujemy to, co było zaproponowane przez mieszkańców i radę sołecką.

WINCENTY PAWELCZYK - radny

Lepszym wyjściem byłaby szkoła. To byłoby najlepsze, dostępne miejsce. Można by tam właśnie zamontować tablicę dla upamiętnienia rocznicy odzyskania niepodległości. To byłoby edukacyjne dla młodzieży.

ALEKSANDER PODEMSKI - wójt gminy

Finalizujemy podpisanie umowy z firmą „Korys”. Jest zapewnienie, że w ciągu 3 miesięcy projekt zostanie wykonany.

► URZĄD MARSZAŁKOWSKI CHCE RATOWAĆ PSZCZOŁY

Jaraczewo już sadzi, Żerków wie gdzie, a powiat jeszcze nie dostał pisma

Prawie 52 tysiące złotych na zakup i posadzenie drzew miododajnych otrzymają trzy samorządy z naszego terenu. Maksymalną kwotę - 20.000 zł dostanie powiat jarociński. Natomiast gminy Jaraczewo i Żerków odpowiednio - 19.980 zł i 11.700 zł. Dofinansowanie otrzymały wszystkie samorządy, które złożyły wnioski.

Inicjatywa promowania samorządów, które chcą się przyczynić do zachowania pszczelej populacji, wyszła z Urzędu Marszałkowskiego

Województwa Wielkopolskiego po ubiegłorocznym Forum Pszczelarstwie.

Maksymalna kwota dofinansowania zakupu miododajnych sadzonek wyniosła 20 tys. zł na gminę lub powiat.

- *Celem całego przedsięwzięcia jest przeciwdziałanie wymieraniu pszczoł. To bardzo ważne działanie. Podjęliśmy je po rozmowach z pszczelarzami, którzy prosili o wsparcie. Efekt zapewne będzie dopiero za kilkanaście lat, ale jeżeli nie podejmiemy odpowiednich kroków już teraz, to sytuacja w pszczelarstwie*

będzie coraz trudniejsza - podkreśla Krzysztof Grabowski, wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

Wsparcie finansowe nasadzeń drzew miododajnych wychodzi na przeciw nie tylko pszczelarzom. - *Często samorządy mają nakaz posadzenia drzew w miejsce wyciętych na przykład przy budowie dróg czy realizacji innych inwestycji. Otrzymując taką celową dotację mogą sadzić właśnie drzewa miododajne, takie jak lipy, klony, akacje* - wyjaśnia wicemarszałek.

ANNA KONIECZNA

Nie tylko drzewa

Samorząd Województwa Wielkopolskiego planuje przeznaczyć prawie 2 mln zł dla związków pszczelarskich na wymianę węży pszczelarskiej - są to szablony plastra pszczelego, które umieszczane są w ulach. Węza pomaga pszczołom zapewnić czystość oraz prawidłowo odbudowywać plastry. Zaplanowana kwota wystarczy na wymianę około 25% węży w Wielkopolsce.

Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeznaczył **1.636.692 zł** na dofinansowanie **23.456** sadzonek drzew miododajnych. Dotację otrzymało **111** gmin i powiatów.

► W gminie Jaraczewo z pozyskanej dotacji w wysokości **19.980 zł** zakupionych zostało już **600** sadzonek lipy drobnolistnej, które zostaną posadzone przy dwóch drogach: w Cerekwicy Starej i Porębie. Akcja sadzenia już się rozpoczęła. Przeprowadzają ją pracownicy zieleni miejskiej oraz interwencyjni.

► W gminie Żerków **130** drzew za **11.700 zł** dotacji ma być sadzonych przy drodze z Chrzana do Stęgoszy i w Prusinowie. Nasadzenia planowane są na jesień. Gmina jeszcze nie zdecydowała, jaki gatunek drzew zakupi.

► Rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Jarocinie potwierdza, że starostwo składało wniosek o dofinansowanie w wysokości **20.000 zł** zakupu sadzonek drzew miododajnych. - *Jednak żadnego oficjalnego pisma dotyczącego przyznania dotacji jeszcze nie otrzymaliśmy* - informuje Jacek Szczepaniak.

► ŻERKÓW

Pacjent dziękuje i poleca

Zadzwoił do nas mieszkaniec Żerkowa, by poinformować, co go spotkało w jarocińskim szpitalu.

Tadeusz Kończak ma 85 lat. Od wielu lat uskarżał się na bolące kolana. - *Były takie dni, że nie mogłem już prawie wcale chodzić. Codziennie było coraz gorzej. Chodziłem, bo jakbym się zastał, to byłby już koniec* - przyznaje. Dlaczego zadzwonił do redakcji i poprosił, by go odwiedzić? - *Chciałem podziękować. Miałem operację kolana w jarocińskim szpitalu. Bardzo dobrze, że coś takiego robią. Leczę*

się już chyba 10 lat. Szkoda, że wcześniej nie wiedziałem, że jest taka możliwość. Jestem taki zadowolony, że chciałbym innym o tym powiedzieć, żeby inni czytelnicy, jeśli też mają takie problemy, korzystali jak najwcześniej. To ważne, by lekarz rodzinny w porę kierował na taki zabieg. Ja czekałem 1,5 roku, a mogłem już wcześniej pójść na zabieg.

Mężczyzna jest bardzo zadowolony. - *Teraz nawet rowerkiem pojadę. I czekam jeszcze na operację drugiego kolana* - dodaje.

(akf)



Fot. Anna Kopyńska-Fijolek

▶ KOTLIN

Dyrektorka jest w szoku, że wygrała konkurs

- Jestem w szoku. Jeszcze to do mnie nie dotarło - mówiła Beata Siudzińska kilka godzin po tym, jak komisja konkursowa zdecydowała, że będzie najlepszą kandydatką na stanowisko dyrektora przedszkola w Kotlinie. O posadę ubiegała się jeszcze Adrianna Konieczna - dotychczasowa nauczycielka kotlińskiej placówki.

Beata Siudzińska zarządzanie przedszkolem rozpocznie od 1 maja.

Do tej pory kierowała Szkołą Podstawową w Magnuszewicach. - Postawiłam sobie nowe wyzwanie zawodowe. Chciałam jeszcze spróbować innej pracy - w przedszkolu z małymi dziećmi. Nadarzyła się taka możliwość. Mam kwalifikacje, duże doświadczenie zawodowe i myślę, że poradzę sobie - mówi świeżo upieczona dyrektorka.

Beata Siudzińska pracuje jako nauczycielka od 1984 roku. Dyrektorem

jest od 2002 roku. - Trudno będzie mi się rozstać ze szkołą, środowiskiem, dlatego że jest to moja pierwsza praca. Nie zmieniałam miejsca zatrudnienia - wyznaje Beata Siudzińska. Jednocześnie liczy się z tym, że pojawiają się głosy, że ucieka ze szkoły, w której spada ilość uczniów. - Wiele osób, koleżanek - dyrektorek namawiało mnie, abym wystartowała w tym konkursie - dodaje. Podkreśla, że przedszkole w Ko-

linie jest na dobrym poziomie i cieszy się bardzo dobrą opinią w środowisku, a to jest zasługa odchodzącej ze stanowiska Elżbiety Krawczyk. - Chciałabym to wszystko kontynuować - zapewnia nowa szefowa.

Jeszcze nie wiadomo, kto będzie kierował szkołą w Magnuszewicach. Niewykluczone, że wójt powierzy obowiązki komuś spośród grona pedagogicznego.



Beata Siudzińska wygrała konkurs na dyrektora Przedszkola Publicznego w Kotlinie. Do tej pory kierowała Szkołą Podstawową w Magnuszewicach.

▶ ŻERKÓW

Prawie milion złotych na „trzynastki”

368 osób otrzymało dodatkowe wynagrodzenie za ubiegły rok: urzędnicy, nauczyciele, pracownicy ośrodka pomocy społecznej, DPS-u, zakładu aktywności zawodowej oraz obsługi - w szkołach i urzędzie.

Najniższa kwota wypłaconej „trzynastki” wyniosła 774,78 zł*, najwyższa - 12.342,00 zł, a poza burmistrzem, sekretarzem i skarbnikiem gminy - 4.605,11 zł (w urzędzie). W sumie pula dodatkowych wynagrodzeń rocznych to 949.624,17 zł. (akf)

Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie

ogółem
174.712,28 zł
(58 pracowników)

burmistrz Jacek Jędraszczyk - 12.342,00 zł
sekretarz Michał Surma - 8.379,98 zł
skarbnik Bronisława Rogacka - 9.205,15 zł

Zakład Aktywności Zawodowej „Promyk”

ogółem
101.498,00 zł
(69 pracowników)

kierownik Bartłomiej Nowicki - 5.037,43 zł

Dom Pomocy Społecznej w Raszewach

ogółem
51.282,88 zł
(21 pracowników)

kierownik Renata Szablewska - 4.298,20 zł

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Żerkowie

ogółem
33.216,62 zł
(10 pracowników)

kierownik Czesława Grodzka - 6.120,00 zł

OŚWIATA SP Chrzan

ogółem
61.389,81 zł

dyrektor Lidia Purolnik - 4.628,46 zł
nauczyciele (22 osoby) | pracownicy obsługi (6 osób)

SP Dobieszczyzna

ogółem
68.737,52 zł

dyrektor Danuta Wilak - 5.338,54 zł
nauczyciele (18 osób) | pracownicy obsługi (7 osób)

SP Komorze Przybysławskie

ogółem
66.188,58 zł

dyrektor Mariola Zawal - 5.411,74 zł
nauczyciele (15 osób) | pracownicy obsługi (7 osób)

SP Żerków

ogółem
326.464,02 zł

dyrektor Alina Kasprzak - 5.823,08 zł
nauczyciele (82 osoby) | pracownicy obsługi (25 osób)

Publiczne Przedszkole w Żerkowie

ogółem
41.377,93 zł

dyrektor Maria Pawlaczek - 4.996,84 zł
nauczyciele (9 osób) | pracownicy obsługi (7 osób)

Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Żerkowie

ogółem
24.756,53 zł

dyrektor Maria Zukier - 6.103,68 zł
pracownicy administracji i obsługi - 6 osób

* kwoty brutto

▶ POWIAT

Blisko 40 tysięcy dla zarządu powiatu

Powiatowi urzędnicy oraz pracownicy jednostek, które podlegają staroście - między innymi szkół - otrzymali trzynastą pensję za 2017 rok.

Od stycznia ubiegłego roku - po zmianie władzy i odwołaniu starosty Bartosza Walczaka - powiatem rządzą cztery osoby: starosta Teodor Grobelny, wice-

starosta Mirosław Drzazga oraz dwaj etatowi członkowie zarządu Stanisław Martuzalski i Zbigniew Kuzdzał - i to tylko na ich „trzynastki” z budżetu wydanych zostało blisko 40 tysięcy złotych.

Łączna kwota, która poszła na dodatkowe wynagrodzenia w starostwie to nieco ponad 300 tysięcy. (ann)

11.826 zł - starosta
Teodor Grobelny

11.458 zł - wicestarosta
Mirosław Drzazga

8.243 zł - etatowy członek zarządu powiatu Stanisław Martuzalski

7.826 zł - etatowy członek zarządu powiatu Zbigniew Kuzdzał

9.878 zł - skarbnik powiatu
Jacek Jędrzejak

6.559 zł - sekretarz powiatu
Jan Bartczak

od 4.540 zł do 7.613 zł - osoby zatrudnione na stanowiskach kierowniczych (16 osób)

od 809 zł do 5.113 zł - pozostali pracownicy starostwa (56 osób)

kwoty brutto



ZATRUDNI
NA STANOWISKA:

ślusarz

spawacz

pracownik fizyczny

pilarz

monter

konstruktor-technolog

Adres e-mail: biuro@bktrade.pl
63-210 Żerków, ul. Kolejowa 18
Tel. 609-59-11-11, 62-740-31-12



Przedstawiciel Handlowy ds. Detalu

Swoje CV prosimy przysyłać na podany poniżej adres mailowy, bądź dostarczać do biura
kadry@kruczyn.pl



OPIS STANOWISKA

- Aktywna sprzedaż produktów w kanale detalicznym na podległym regionie
- Prezentowanie oferty handlowej w oparciu o analizę potrzeb klientów
- Realizacja założonego planu sprzedaży
- Analiza rynku oraz monitorowanie działań konkurencji



OFERUJEMY

- Zatrudnienie w oparciu w umowę o pracę
- Wynagrodzenie bazowe oraz premię uzależnioną od wyników
- Niezbędne narzędzia pracy (samochód, telefon, laptop)
- Możliwość zdobywania doświadczeń i rozwoju zawodowego



WYMAGANIA

- Mile widziane doświadczenie na stanowisku Przedstawiciela Handlowego lub w obsłudze klienta
- Umiejętności negocjacyjne
- Nastawienie na cel
- Umiejętność nawiązywania relacji z klientem i przekładanie ich na sprzedaż
- Dobra organizacja pracy i systematyczność
- Czynne prawo jazdy kat. B

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922)

Apteka
w Jarocinie

zatrudni

**MAGISTRÓW
ORAZ TECHNIKÓW
FARMACJI**

Kontakt: spharma@op.pl

ZATRUDNIĘ
w Świeradowie Zdroju
na stałe:

**fizjoterapeutę,
kelnera,
recepjonistkę**

Tel. (75) 781 62 31

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu
Pracy w Jarocinie zgłoszone
w okresie od 16 do 20 kwietnia

- **Pracownik produkcyjny, pracownik do uboju** - Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o.o. Golina
- **Technik energetyk** - Baza Lotnictwa Transportowego w Powidzu (miejsce wykonywania pracy - Jarocin)
- **Młodszy doradca klienta** - Credit Agricole Bank Polska Spółka Akcyjna Wrocław (miejsce wykonywania pracy - Jarocin)
- **Operator obrabiarek skrawających** - Jaroma S.A. Jarocin

STAN BEZROBOCIA
W POWIECIE JAROCIŃSKIM
OD 6 DO 12 KWIEŃNIA / OD 13 DO 19 KWIEŃNIA

1.484 / 1.447

liczba bezrobotnych

59 / 47

zarejestrowani w ostatnich
dwóch tygodniach

31 / 29

wyrejestrowani w ostatnich
dwóch tygodniach

14 / 10

w tym podjęli pracę

JARACZEWO

Informatyk i księgowy poszukiwani

Tylko po 1 kandydacie zgłosiło się do Urzędu Gminy w sprawie konkursu na stanowiska pracy w charakterze informatyka i obsługi księgowości.

Od kandydatów w obydwu przypadkach oczekiwano wykształcenia wyższego bądź co najmniej 3-letniego stażu pracy na podobnym stanowisku. A ponadto obywatelstwa polskiego i nieposzlakowanej opinii. Wśród dodatkowych wymagań znalazły się również dyspozycyjność, duża samodyscyplina oraz umiejętność samodzielnej jak i zespołowej pracy. Chcąc zostać informatykiem w gminie trzeba było posiadać również umiejętność posługiwania się aparatem fotograficznym i kamerą wideo.

Decyzja w sprawie obsadzenia miejsc pracy zapadnie w tym tygodniu. (joan)

Przedsiębiorstwo
Budowlano-Handlowe
Stanisław Hadrzyński

zatrudni
PRACOWNIKÓW
NA STANOWISKO

**OPERATOR
KOPARKI**

**OPERATOR
KOPARKO-
ŁADOWARKI**

Dokumenty prosimy składać
na adres:

ul. Rymarkiewicza 44
63-220 Kotlin
biuro@hadrzynski.pl
tel. 602 712 765,
62 740 58 99

RBB

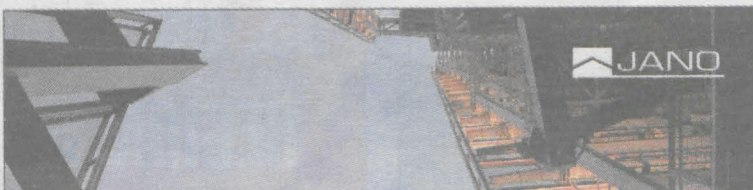
Firma STEEL RBB Sp. z o.o. Sp.k.
poszukuje pracowników na stanowisko:

ŚLUSARZ

Oczekiwania:

- umiejętność spawania
- doświadczenie zawodowe oraz dyspozycyjność
- uprawnienia do obsługi suwnic i wózków widłowych mile widziane

CV oraz list motywacyjny prosimy przysyłać lub dostarczać na adres:
ul. Wojska Polskiego 83, 63-200 Jarocin, groszak@rbb-stal.com.pl
tel. (62) 763 64 61



Konstrukcje Stalowe JANO Sp. z o.o.
poszukuje osób na stanowisko:

- **Operator dźwigu
samojezdnego**
- **Kierowca kat. C+E**
- **Pracownik budowlany**
- **Ślusarz-spawacz**

Oferujemy stałą i stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji
na rynku budowlanym, możliwość przyuczenia do zawodu.

Zainteresowane osoby prosimy o przysłanie CV na adres:
biuro@jano.com.pl lub dostarczenie do siedziby spółki
Jarocin, ul.Św.Ducha 120



„JAROMA” SPÓŁKA AKCYJNA
ZNANY POLSKI PRODUCENT OBRABIAREK DO DREWNA
W ZWIĄZKU Z ROZWOJEM FIRMY POSZUKUJEMY
OSÓB NA STANOWISKO:

OPERATOR OBRABIAREK SKRAWAJĄCYCH

NASZE OCZEKIWANIA:

- wykształcenie techniczne za specjalnością obróbka skrawaniem metali
- znajomość czytania rysunku technicznego
- umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- znajomość podstaw obróbki skrawaniem oraz obsługi: frezarek lub szlifierek bądź wiertarek
- dyspozycyjność
- samodzielność i kreatywność

NASZA OFERTA:

- ciekawa, rozwojowa praca, możliwość samorealizacji
- atrakcyjna płaca
- zatrudnienie w ramach umowy o pracę
- adekwatny do potrzeb system szkoleń

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego
z dołączoną klauzulą o przetwarzaniu danych osobowych na adres:

„JAROMA” S.A.
Al. Niepodległości 34, 63-200 Jarocin
Tel. (62) 747 31 61, Fax (2) 747 34 54
e-mail: jaroma@jaroma.com.pl

Firma zastrzega sobie prawo do odpowiedzi na wybrane oferty.

RBB

Firma RBB-STAL S.A.
poszukuje pracownika na stanowisko:

KIEROWCA C+E

Oczekiwania:

- doświadczenie zawodowe
- karta kierowcy

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin, tel. 62 763 61 44
lub adres e-mail groszak@rbb-stal.com.pl

Szwalnia tapicerki meblowej
ZATRUDNI

SZWACZKĘ

Oferujemy pracę jednozmianową,
atrakcyjne wynagrodzenie i umowę o pracę.
Przyuczmy również szwaczki z szycia lekkiego.

Tel. 669 368 300



DROBUD S.A.

Oferuje pracę na stanowiskach:

**OPERATOR KOPARKO-
ŁADOWARKI**

OPERATOR UKŁADARKI

OPERATOR WALCA

KIEROWCA KAT. C, C+E

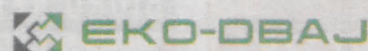
INSTALATOR SIECI WOD-KAN

PRACOWNIK BUDOWLANY

w branży drogowej / instalacyjnej
(możliwość przyuczenia)

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:

kadry@drobudjarocin.pl
lub dostarczenie do siedziby spółki
Golina, ul. Asfaltowa 1, 63-200 Jarocin



Firma działająca w branży wodociągowo-kanalizacyjnej
poszukuje osób na stanowiska:

**OPERATOR WIERTNICY
HORYZONTALNEJ**

**OPERATOR
OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW**

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie

CV i listu motywacyjnego na adres

sekretariat@eko-dba.pl

lub przedłożenie w sekretariacie firmy:
Cielcza, ul. Gajówka 1, 63-200 Jarocin

Prosimy o dopisanie klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez EKO-DBAJ Sp. z o.o. zawartych w zgłoszeniu w celach rekrutacji (lub dla potrzeb obecnego jak i przyszłych procesów rekrutacji) (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 Dz. U. z 2016 r. poz. 922 z późn. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuję mi prawo dostępu do treści moich danych oraz do ich poprawiania, a także do żądania usunięcia swoich danych z wszelkich nośników administratora danych. Przyjmuję także do wiadomości, że podanie moich danych jest dobrowolne, lecz niezbędne do realizacji procesu rekrutacji, a dane nie będą udostępniane innym podmiotom.”

Jednocześnie informujemy, że zgłoszenia bez powyższej klauzuli nie będą rozpatrywane.

Własny dom z ogrodem Osiedle Leśna Polana Jarocin ul. Leszczyce 11

BEZCZYNSZOWY, NOWOCZESNY, FUNKCJONALNY

- powierzchnia 91 m², 5 pokoi, działki 450 m²
- własne miejsce parkingowe
- raj dla miłośników aktywnego wypoczynku
- atrakcyjna lokalizacja - 5 min. od centrum
- pomagamy załatwić kredyt i wszystkie formalności

**PLANUJESZ BUDOWĘ
SWOJEGO DOMU?
MY ZROBIMY TO ZA CIEBIE!**

Kompleksowa budowa Twojego domu
„Pod klucz”

Naszą wizytówką są wykonane przez nas prace,
które przeprowadzamy zgodnie z projektem,
zamierzeniami i życzeniami Klienta

**Twoje marzenia
- nasza odpowiedzialność!**



665 400 097

SJ DEVELOPMENT

**MATERIAŁY
BUDOWLANE
„WESOŁEK”**

Materiały Budowlane AW Wesołek Sp. z o. o. Sp. K.
ogólnopolski lider w dystrybucji materiałów budowlanych
w związku z dynamicznym rozwojem zatrudni na stanowiska:

HANDLOWIEC DS. OBSŁUGI INWESTYCJI REGION WIELKOPOLSKA

Wymagania:

- Wykształcenie min. średnie
- Umiejętności negocjacji
- Samodyscyplina ukierunkowana na osiągnięcie celu
- Miłe widziane doświadczenie w branży budowlanej w zakresie obsługi inwestycji
- Umiejętność zdobywania nowych klientów na rynku lokalnym
- Prawo jazdy kat. B
- Miejsce zamieszkania do 40 km od siedziby firmy

Oferujemy:

- Wysokie wynagrodzenie uzależnione od wyników sprzedaży
- Szkolenia i pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV (ze zdjęciem) i listu motywacyjnego na podany poniżej adres.

Materiały Budowlane AW Wesołek Sp. z o. o. Sp. K.
ul. Składowa 14

63-041 Chocicza

lub mailem na adres :kadry@mbwesolek.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na oferty zawierające powyższe wymagania.

Prosimy o umieszczenie w dokumentach klauzuli :

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883).

OGRODZENIA

siatka ogrodzeniowa
POWLEKANA, OCYNKOWANA
ogrodzenia panelowe

KOMPLEKSOWY
MONTAŻ

660 132 797
692 740 254

ATIZ

POŻYCZKI

DLA STAŁYCH KLIENTÓW

- 1000 zł - 12 RAT MIESIĘCZNYCH PO 128 zł
- 1000 zł - PO 30 DNIACH ODDAJESZ 1060 zł

698 832 192
(62) 766 81 95

BIURO REKLAMY <<<

**GAZETA
Jarocińska**

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47



**GARAŻE Blaszone BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

SIMPLY CLEVER

ŠKODA



Twój profesjonalny serwis

**Autoryzowany Partner Serwisowy
ŠKODA Mroczkowski**

zaprasza do profesjonalnego kompleksu usługowego z dogodnym dojazdem

Oferujemy:

- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
- serwis blacharsko-lakierniczy
- obsługę klimatyzacji
- sprzedaż oryginalnych części oraz akcesoriów ŠKODA
- ubezpieczenia komunikacyjne

Autoryzowany Serwis Obsługi ŠKODA Mroczkowski

Kijewo 37 (przedłużenie ul. Niedziałkowskiego), 63-000 Środa Wlkp., tel. 61 28 511 22 (do 24)

MIROSLAW KRAWCZYK

I. 57 (Kotlin)

MIECZYSLAW KRAWCZYK

I. 67 (Twardów)

JAN JĘDRZEJAK

I. 85 (Twardów)

MARIANNA WOŹNIAK

I. 83 (Jarocin)

MARIAN JĘDRZEJCZAK

I. 72 (Jarocin)

STANISŁAW RZĘKIECKI

I. 81 (Jarocin)

MARIUSZ KUNZ

I. 40 (Jarocin)

MARIA WARZYWODA

I. 89 (Golina)

BRONISŁAW KAŁUŻNY

I. 75 (Jarocin)

CZESŁAW OSTOJSKI

I. 84 (Witaszyczki)

MARIA WŁODARCZYK

I. 81 (Jarocin)

MAREK GWIZDEK

I. 51 (Jarocin)

STANISŁAW KOSIEK

I. 73 (Jarocin)

WALDEMAR LEWANDOWSKI

I. 85 (Jarocin)

LECH ORŁOWSKI

I. 66 (Witaszyce)

MACIEJ GMEREK

I. 49 (Wilkowyja)

JERZY URBANIAK

I. 62 (Żerków)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ



Modlili się nie tylko o dobre wyniki na maturze

W ramach pielgrzymki maturzystów do Częstochowy, młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie wraz z opiekunami wzięła udział w spotkaniu ewangelizacyjnym z dr Marcinem Sztuką - psychiatrą, który mówił na temat budo-

wania relacji. W czasie Drogi Krzyżowej prowadzonej przez o. Bartłomieja Skibińskiego rozważali wspólnie mękę Chrystusa. Zwieńczeniem pielgrzymki była msza św. odprawiona w kaplicy jasnogórskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej Często-

chowskiej. W jej trakcie o muzyczną oprawę liturgii zadbała szkolna schola, założona przez ojca Kordiana Szwarca. Młodzież modliła się nie tylko o powodzenie podczas egzaminów maturalnych, ale także o łaskę rozeznania drogi życiowej. (Is)



Upamiętnili nie tylko warszawskich Żydów

245 doniczek z żonkilami rozdano w czwartek 19 kwietnia przechodniom na jarocińskim rynku. W ten sposób przypominano o ofiarach holokaustu urodzonych na terenie Ziemi Jarocińskiej.

W akcję przygotowaną przez Muzeum Regionalne w Jarocinie włączyli się harcerze z 7 WDH „Powstańcy” im. Jędrusia Szwejka z Cielczy. W Jarocinie połączono je z obchodami Roku Ireny Sendlerowej. O godz.

19.00, czyli w momencie, w którym 75 lat wcześniej wybuchło powstanie w getcie warszawskim, jarociniacy mieli okazję zobaczyć film Andrzeja Wolfa poświęcony kobiecie, która wraz z grupą przyjaciół ratowała dzieci z getta. Szacuje się, że mogło być ich nawet 2,5 tysiąca. Rocznicowe obchody zakończą się we wtorek 24 kwietnia w kinie „Echo” spotkaniem z Anną Bikont, autorką książki o pani Irenie. Początek o godz. 18.00.

Z kolei papierowe, żółte żonkile można było otrzymać w filiach Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Jarocin. Przez cały tydzień odbywały się spotkania edukacyjne z dziećmi i młodzieżą, prowadzone w oparciu o materiały przekazane przez Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin” w Warszawie. Muzeum regionalne, biblioteka i Stowarzyszenie Jarocin XXI włączyły się w ogólnopolską akcję „Żonkile” po raz trzeci. (Is)

Jak co roku pojedą do św. Józefa

We wtorek 1 maja odbędzie się rowerowa pielgrzymka z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie do św. Józefa w Kaliszu. Grupa będzie uczestniczyć we mszy św. o godz.

12.00. Rowerzyści wyruszą sprzed kościoła parafialnego na Ługach o godz. 7.00. Kwadrans później można będzie dołączyć do nich na stacji Orleń. W tym roku pielgrzymka będzie

miała wyjątkowy wymiar, ponieważ w diecezji kaliskiej trwa właśnie rok szczególnie poświęcony św. Józefowi, opiekunowi Jezusa. (Is)

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy,
że w nocy 14 kwietnia 2018 r. zmarł

JANUSZ BARTKOWIAK

lekarz medycyny, specjalista radiolog
absolwent Liceum Ogólnokształcącego
im. T. Kościuszki z roku 1975
Został pochowany 17 kwietnia 2018 r.
na Cmentarzu Komunalnym w Pile

Koleżanki i Koledzy z rocznika matury 1975

„Twoje życie pozostawiło w ludziach trwałą ślad...”

Składamy serdeczne podziękowanie Wszystkim, którzy
uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

ś. † p.

Franciszka Konarczaka

Ojcom Franciszkanom, Kapłanom,
Pocztom sztandarowym,
Przedstawicielom różnych instytucji,
Delegacjom z zakładów pracy
oraz organizacji społecznych,
Rodzinie, Przyjaciołom,
Koleżankom, Kolegom i Sąsiadom,
a także Organizatorom uroczystości.

Dziękujemy za Państwa obecność, modlitwę,
wszelkie wyrazy wsparcia oraz towarzyszenie nam
w Jego ostatniej drodze i pożegnaniu.

Genowefa Konarczak
z Córkami i ich Rodzinami

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



“JEZERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezerskisc.pl

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

Spór Frimponga z Jarotą

► W czwartek, 19 kwietnia na portalu internetowym „Weszło” pojawił się artykuł poświęcony Jarocie Jarocin oraz Evansowi Frimpongowi - Ghańczykowi, z którym klub w marcu rozwiązał kontrakt. Zawodnik twierdzi, że straszono go policją oraz nałożono na niego absurdalną karę finansową.

Problemy piłkarza urodzonego w Akrze zaczęły się na początku roku. Jak twierdzi sam zawodnik, w wypowiedzi dla „Weszło”, przez burzę odwołano lot ze Stanów Zjednoczonych do Polski, co spowodowało jego 3-dniową absencję. Nie do końca zgadza się z tym prezes klubu. Hubert Bachorz mówi o tygodniowej nieobecności Frimponga. - *Nie mieliśmy z nim kontaktu - dodaje prezes JKS-u. Za nieuczestniczenie w treningach Jarota nałożyła na zawodnika karę 900 złotych, choć - jak twierdzi Ghańczyk - regulamin przewidywał 50 złotych za każdy dzień.*

Po dotarciu do Jarocina, Frimpong dołączył do zespołu, ale został również poinformowany, że nie ma dla niego miejsca w Jarocie. Tak też w lutym wypowiadał się trener Marcin Woźniak. - *Evans to zawodnik, któremu na chwilę obecną podziękowaliśmy. Nie widzę go w kadrze zespołu na rundę wiosenną. Ze*

względem na to, że nie znalazł nowego klubu, nadal trenuje z nami.

Frimpong ma pretensje do JKS-u, że nikt nie wytłumaczył mu decyzji o odsunięciu na rundę wiosenną. - *Na treningach nie odstawałem, czułem się dobrze pod względem fizycznym. A na ławce w sparingach siedzieli chłopcy z juniorów, ja pozostawałem poza kadrą - relacjonuje były zawodnik Jaroty portalowi „Weszło”. Z kolei prezes Bachorz mówi, że włożono dużo wysiłku, aby sprowadzić Ghańczyka do Jaroty. - *Trudno się z nim dogadać, spóźnił się na okres przygotowawczy, zniknął na tydzień w trakcie jego trwania - dodaje prezes.**

Trener Woźniak mówi, że już na pierwszym spotkaniu zarządu zapadła decyzja, że Evans dostanie wolną rękę w szukaniu nowego klubu. - *Nie widzieliśmy dla niego przyszłości w Jarocie. To była decyzja oparta na przesłankach sportowych, ale też tych pozasportowych - mówi szkoleniowiec Jaroty. Oferta przy-*

szła z Karpat Krosno. Frimpong spędził tydzień na testach, na które zgodził się zespół z Jarocina. Jednak zgody na transfer już nie otrzymał.

23 marca Ghańczyk dostał informację od trenera, że przestał być zawodnikiem Jaroty. Rozwiązanie umowy było jednostronne, a klub - jak mówi prezes Bachorz - miał do takiego prawo. - *Z naszej strony temat Evansa jest zakończony. Jego niesubordynacja jest nieakceptowalna - tłumaczy decyzję.*

Inaczej sprawę widzi zawodnik, który twierdzi, że usprawiedliwił nieobecności. Uważa również, że klub nie miał prawa do rozwiązania umowy, którego on nie podpisał. - *Chciałem grać, walczyłem o swoją pozycję, ale nagle jestem odstawiony od składu, robi się ze mnie popychadło, a na koniec rozwiązuje kontrakt tuż przed końcem okna transferowego - mówi Frimpong.*

Zdaniem zawodnika, nie skończyło się na samym odstawieniu od

składu. - *W klubie straszili mnie, że bym wracał do Stanów, bo tutaj jeśli nie mam pracy, to zacznie się mną interesować policja. Jak twierdzi Frimpong, gdy zjawił się w mieszkaniu, które klub wynajmował piłkarzowi z tytułu kontraktu, zastał w nim już innego mężczyznę, a po jego rzeczach nie było śladu.*

W czwartek poproszony o odniesienie się do artykułu portalu „Weszło”, szkoleniowiec Jaroty odmówił komentarza i odsyłał do władz klubu.

W piątek na stronie internetowej klubu pojawiło się oświadczenie zarządu w sprawie piłkarza, w którym zdementowano zarzuty Frimponga. Dotyczy to m.in. kwestii absencji zawodnika na treningach, wynajmu mieszkania czy transferu do Karpat Krosno. Klub oświadcza również, że nieprawdziwe są informacje o problemach finansowych Jaroty, o których pisał portal „Weszło”.

(db)



Evans Frimpong, który w przeszłości występował m.in. w Bahrajnie czy Stanach Zjednoczonych, przyszedł do Jaroty w październiku ubiegłego roku, gdy trenerem był jeszcze Janusz Niedźwiedz. Jesienią w barwach JKS-u zagrał w sześciu spotkaniach, 3-krotnie w pełnym wymiarze czasowym

Phytopharm przegrał w internecie

► Phytopharm Klęka uległ 1:2 w Poznaniu liderowi rozgrywek poznańskiej A klasy piłkarskiej, drużynie IKP Olimpia. Gospodarze zwycięskiego gola zdobyli w doliczonym czasie gry. Była to dopiero druga w sezonie i pierwsza wyjazdowa porażka zespołu z Klęką.

Lider rozgrywek od początku spotkania zepchnął Pfytopharm do głębokiej defensywy. Przez początkowe pół godziny podopiecznym Michała Kościelniaka i Marcina Parusa trudno było przenieść akcję na połowę gospodarzy. Przez cały mecz zespół z Klęki bardzo dobrze bronił dostępu do swej bramki, ale czasami miał problemy z upilnowaniem szybkiego skrzydłowego Dawida Szczepankiewicza i rosteo napastnika Krystiana Antczaka. Właśnie ten duet zapewnił gospodarzom w 17. minucie prowadzenie. Szczepankiewicz dośrodkował z rzutu różnego, a Antczak przekroczył obrońców Phytopharmu i głową skierował piłkę do bramki. W tym okresie dwukrotnie, po strzałach Sławomira Urbaniaka, dobrze interweniował bramkarz zespołu z Klęki Tobiasz Szewczak. W ostatnim kwadransie

gra się wyrównała i Phytopharm w 41. minucie zdołał zaskoczyć defensywę i bramkarza Olimpii. Doskonale za linię obrony zagrał piłkę Krzysztof Zawacki, sam na sam z bramkarzem gospodarzy znalazł się Tomasz Mikołajczak, ale napastnik Phytopharmu nie zachował się samolubnie, lecz wyłożył piłkę Erykowi Kowalskiemu, który wbił ją do pustej bramki.

Po przerwie gra była bardziej wyrównana, ale więcej okazji do zdobycia gola nadal mieli gospodarze. W najgroźniejszych akcjach Antczak trafił w poprzeczkę, a Szczepankiewicz w słupek. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się, podobnie jak jesienią w Klęce, remisem 1:1, chwilę nieuwagi obrońców w pierwszej minucie doliczonego czasu gry wykorzystał niezawodny Antczak i lider zdobył jednak komplet punktów. Losy

meczu mogły być zupełnie inne, gdy chwilę wcześniej goście lepiej rozegrali piłkę w kontrataku, gdy trzech piłkarzy Phytopharmu miało przed sobą tylko dwóch obrońców gospodarzy.

- *Niestety, głupio straciliśmy decydującą bramkę. Nie powinno się tracić takich goli w doliczonym czasie. Szkoda sytuacji przed golem dla Olimpii, bo to my wybiegliśmy trójką zawodników z kontrą, ale złe podanie nie było na meczu. To cud, że było tylko 1:0 dla Olimpii. W drugiej połowie nie byliśmy już tacy spięci na boisku i znacznie lepiej to wyglądało - ocenił jeden z trenerów Klęczan Marcin Parus.*

Internetowy Klub Piłkarski Olimpia Poznań to

bardzo ciekawy projekt. Kibice mogą obserwować treningi i mecze tego zespołu w internecie (również mecz z Phytopharmem można było oglądać na fanpage'u poznańskiego zespołu). A następnie wcielają się w menedżerów klubu i głosują, decydując o tym, którzy piłkarze wystąpią w podstawowej jedenastce zespołu w kolejnym meczu. Trener ustala tylko taktykę meczową i przeprowadza zmiany w czasie trwania spotkań. Na razie ten innowacyjny projekt rozwija się bardzo ciekawie, bowiem IKP Olimpia jest niemal pewna awansu do klasy okręgowej.

(pw)

IKP OLIMPIA POZNAŃ - PHYTOPHARM KLĘKA 2:1 (1:1)

BRAMKI: 1:0 - Krystian Antczak - głową po rzucie rożnym (17.), 1:1 - Eryk Kowalski - po podaniu Tomasza Mikołajczaka (41.), 2:1 - Krystian Antczak (90. + 1)

Phytopharm: T. Szewczak - P. Idczak, M. Kościelniak, S. Kiel, P. Kropski (90. K. Goliński), M. Smolarek, K. Zawacki, J. Wolski (64. F. Osiński), M. Gromada (57. H. Łukaszczyk), E. Kowalski (90. + 2 Marcin Parus), T. Mikołajczak (77. I. Bródka)

Fragmety oświadczenia Zarządu JKS Jarota Jarocin

„(...)Rozwiązanie kontraktu z Zawodnikiem nastąpiło zgodnie z przepisami, na podstawie uchwały z dnia 27 marca 2015 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej Minimalne Wymagania dla standardowych kontraktów zawodników w sektorze zawodowej piłki nożnej (Art. 8 ust. 4 pkt d), w której Klubowi przysługuje prawo do jednostronnego rozwiązania. (...) Karpaty chciały, żeby Evans grał w Krośnie, ale wynagrodzenie płać mu Jarota. Nie mogliśmy zgodzić się na takie rozwiązanie i nakazaliśmy Zawodnikowi powrót do Jarocina. (...) Oczywiście nie odbieramy nikomu prawa do własnego zdania, Evans może mieć inne postrzeganie całej sytuacji, nie wniósł jednak sprzeciwu do Piłkarskiego Sądu Polubownego, a chętnie przedstawilibyśmy nasze dowody. Jeśli chciałby wnieść pozew do sądu cywilnego, to oczywiście przedstawimy tam swoje racje. (...)”

Pełne oświadczenie dostępne jest na stronie internetowej klubu

Zbyt szybko chcieli odrobić straty

Piłkarzom GKS-u Żerków nie powiodł się śródowny wyjazd do Raszkowa na zaległy mecz 18. kolejki kaliskiej klasy okręgowej. Bez kilku podstawowych zawodników podopieczni Mirosława Czajki ulegli Raszkowiancom 1:4

Śródowny termin spotkania spowodował problemy z zestawieniem składu GKS-u. Największy kłopot trener Mirosław Czajka miał z pomocnikami. Przeciwno Raszkowiance nie mogli zagrać dwaj kluczowi zawodnicy tej formacji: Tomasz Zaremba (kapitan zespołu w poprzednich meczach) oraz doświadczony Sebastian Wach. Zabrakło również podstawowego bramkarza - Szymona Kaszuby. Dlatego okazję zadebiutowania w zespole seniorskim otrzymał Kacper Maliński, bramkarz drużyny juniorów starszych GKS-u.

Pomimo tych trudności, GKS w pierwszej połowie zagrał bardzo dobrze. Owszem, Raszkowianka przeważała. Gospodarze mieli znakomitą okazję do objęcia prowadzenia, ale w sytuacji sam na sam z napastnikiem Raszkowianki bardzo dobrze spisał się Maliński. Jednakże zespół z Żerkowa również miał swoje okazje. Najlepszą z nich zaprzepaścił Bartosz Kornobis. Niebezpieczny strzał z dystansu oddał także Piotr Dutkowiak. Dzięki dobrej postawie GKS-u, piłkarze z Raszkowa schodzili na przerwę mocno zestresowani.

Niestety, po dziesięciu minutach drugiej połowy i kosztownym błędzie przy wyprowadzaniu piłki, Szymon Nowicki uzyskał prowadzenie dla drużyny z Raszkowa. Trener Czajka natychmiast dokonał dwóch zmian, ale próba szybkiego doprowadzenia do wyrównania skończyła się stratą dwóch kolejnych goli. W 74. minucie Tobiasz Potocki ładnym strzałem, z wybitej przed pole kame piłki, zdobył honorowego gola. Dwie minuty później gospodarze ustalili wynik spotkania.

- *Staram się zawsze szukać pozytywów i po dzisiejszym meczu, mimo porażki, też je dostrzegam. Średnia wieku naszego zespołu to około 19 lat. Dlatego cieszę się, że mimo braku kilku podstawowych zawodników, nasza młodzież potrafiła zagrać w pierwszej połowie na bardzo dobrym poziomie. W drugiej części sprezentowaliśmy rywalom trzy gole. To się zdarza. Takim kosztem zbiera się doświadczenie - bronił swych podopiecznych Mirosław Czajka.*

(pw)

RASZKOWIANKA RASZKÓW - GKS ŻERKÓW 4:1 (0:0)

BRAMKI: 1:0 - Szymon Nowicki (55.), 2:0 - Patryk Adamski (60.), 3:0 - Patryk Adamski (64.), 3:1 - Tobiasz Potocki - strzałem sprzed pola karnego (74.), 4:1 - Damian Rogalski (76.)

GKS: K. Maliński - A. Talbierz, T. Potocki, P. Dutkowiak (56. K. Wieliński), M. Jujka, K. Hetmańczyk (80. D. Pilarczyk), P. Rzepka, B. Schubert (56. M. Nowaczyk), B. Kornobis

**DAWID KIERZEK**

Miejsce urodzenia: Słupca

Data urodzenia: 7.02.1993

Pozycja: środkowy pomocnik

Pierwszy klub: ZKS Zagórz

Poprzedni klub: Victoria Września

Największy sukces: Mam nadzieję, że przede mną

Największe marzenie: Kilka ich jest, a te związane z piłką, to pokopać jeszcze na wyższym poziomie

Cel na sezon 2017/2018: Utrzymanie z Jarotą w 3. lidze oraz brak kontuzji

**MARCIN BANASZAK**

Miejsce urodzenia: Poznań

Data urodzenia: 24.05.1997

Pozycja: środkowy obrońca

Pierwszy klub: Lech Poznań

Poprzedni klub: Gryf Wejherowo

Największy sukces: Wicemistrzostwo Polski U-19 z Lechem Poznań

Największe marzenie: Zagrać w Lidze Mistrzów

Cel na sezon 2017/2018: Pomóc Jarocie w osiągnięciu ich celów i jak najlepsza gra

Decydującą akcją meczu w 83. minucie przeprowadził Marcin Szymkowiak, który kilka minut wcześniej zmienił Dominika Chromińskiego. Skrzydłowy Jaroty zdecydował się na indywidualną szarżę, zbiegł ze skrzydła pod pole karne, zagrał na drugą stronę do Miłocha Kowalskiego, który wyłożył piłkę ponownie przed pole karne Damianowi Sierantowi. Pomocnik Jaroty technicznym strzałem pod poprzeczkę umieścił piłkę w siatce. Z satysfakcją można stwierdzić, że coraz większy wpływ na wyniki Jaroty zaczynają mieć zdolni juniorzy. Szymkowiak i Kowalski to dziewiętnastolatki, zaś Sierant jest zaledwie o rok starszy. Dwóm pierwszym nie zabrakło fantazji i śmiałości, aby indywidualną akcją zaskoczyć obrońców rywali. Natomiast nieco bardziej doświadczonemu już Sierantowi nie zadrżała w decydującym momencie noga i popisał się precyzyjnym uderzeniem.

Jarota bardzo dobrze radziła sobie świeżo po wyjściu z szatni. Zarówno początek pierwszej, jak i drugiej połowy, należały do najlepszych okresów gry podopiecznych Marcina Woźniaka. Jarociniacy szybko zresztą objęli prowadzenie. Już w 3. minucie, po składnej, zespołowej akcji, w polu karnym Polonii świetnie znalazł się w odpowiednim miejscu Dawid Kierzek. Uderzona przez niego piłka odbiła się od obrońcy Polonii Alaina Ngamayamy i zmyliła bramkarza Karola Szymańskiego, który wygarnął ją już zza linii bramkowej.

Z kolei na początku drugiej połowy, Jarota kilka razy dobrze zagrała wysokim pressingiem. Właśnie



Damian Sierant zdobył zwycięskiego gola dla Jaroty, a Luis Henriquez należał do wyróżniających się zawodników Polonii Środa Wlkp.

Bartoszak znów zagrał dla Jaroty?!

➤ Jarota Jarocin, po bardzo emocjonującym meczu, pokonała w zaległym spotkaniu 18. kolejki III ligi Polonię Środa Wlkp. 2:1. Komplet punktów, zdobyty dość nieoczekiwanie w derbowym pojedynku, pozwoli podopiecznym Marcina Woźniaka utrzymać w miarę bezpieczną przewagę nad strefą spadkową.

po szybkim odbiorze piłki, jeszcze na połowie rywali, dobre okazje na odzyskanie prowadzenia mieli Miłoch Kowalski (zbyt długo zwlekał ze strzałem i zblokowaną przez obrońcę piłkę łatwo złapał bramkarz) oraz Jacek Pacyński (nie sięgnął głową piłki dośrodkowanej w pole karne przez Piotra Skokowskiego).

Faworytem spotkania był z pewnością znacznie bardziej doświadczony zespół ze Środy Wlkp. Trudno

porównywać dotychczasowe osiągnięcia, choćby Jakuba Czaplińskiego z grającym przeciwko niemu na tym samym skrzydle byłym graczem Lecha Poznań, walczącym o wyjazd z reprezentacją Panamy na mistrzostwa świata do Rosji, Luisem Henriquezem. Pomimo swego wieku, Panamczyk kilkakrotnie pokazał wielką klasę. Choćby w 20. minucie, gdy po jego dośrodkowaniu z lewego skrzydła, piłki nie sięgnęli środkowi obrońcy

Jaroty Marcin Banaszak i Piotr Garbark, a zamykający akcję Damian Buczma doprowadził do wyrównania.

W zespole Polonii z pewnością zawiedli byli piłkarze Jaroty. Krzysztof Bartoszak co najmniej dwukrotnie uchronił zespół z Jarocina od utraty gola. Najpierw w 13. minucie zmarnował rzut karny, podyktowany za zagranie ręką w polu karnym przez Piotra Garbarkę (blokował strzał z dystansu). Uderzył w poprzeczkę. Natomiast

w drugiej połowie przypadkowo stał na linii strzału jednego z partnerów i zablokował piłkę zmierzającą do bramki Jaroty. Pecha miał również Mateusz Molewski, który kilka razy groźnie uderzał na bramkę Mateusza Filipowiaka. Raz przestrzelił, ale dwukrotnie był bardzo blisko. W obu przypadkach bramkarza Jaroty uratowała poprzeczka. Łukasz Białożył wszedł na boisko dopiero po strzeleniu przez Jarotę zwycięskiego gola i nie zdołał uratować zespołowi ze Środy Wlkp. choćby punktu.

W samej końcówce spotkania o dodatkowe emocje dla kibiców postarał się kapitan Jaroty Piotr Garbark, który daleko od bramki wysoko uniesioną nogą zaatakował jednego z graczy Polonii. W konsekwencji zobaczył drugą żółtą, a także czerwoną kartkę. Na szczęście w końcowych trzech minutach regulaminowego czasu oraz czterech doliczonych przez arbitra Jarota wytrzymała napór gości.

Z pewnością Polonia miała więcej lepszych okazji do zdobycia goli, dłużej utrzymywała się przy piłce. Można więc stwierdzić, że Jarota odniosła szczęśliwe zwycięstwo. Ale na pewno było też ono zasłużone. Podopieczni Marcina Woźniaka włożyli w to spotkanie wiele zaangażowania, ofiarności i sporo wysiłku. Świadczy o tym choćby dwie kolejne kontuzje - Marcina Banaszaka i Krzysztofa Matuszaka. Z tego powodu na boisku pojawił się nawet Jędrzej Ludwiczak, który dopiero co wrócił do treningów po wyleczeniu urazu. Dobrze, że Jarota w ostatniej kolejce pauzowała i może dopisać sobie kolejne punkty za walkower z Energetykiem Gryfino, który wycofał się z rozgrywek. Nie wiadomo bowiem, kogo będzie miał do dyspozycji trener Woźniak w meczu finałowym okręgowego Pucharu Polski.

(pw)



Marcin Woźniak trener Jaroty

Mieliśmy dużo szczęścia w tym meczu, ale trzeba pochwalić chłopaków za walkę, zaangażowanie i determinację. To szczęście nam się należało. Przypomnę dwa pierwsze mecze, które przegraliśmy nieszczęśliwie w samej końcówce. Ktoś mi później powiedział, że to szczęście musi do nas kiedyś wrócić. No i wróciło w tym spotkaniu. Ale tą jedną kontrą w drugiej połowie temu szczęściu pomogliśmy.



+ Coraz większy wpływ młodych, zdolnych juniorów na wyniki Jaroty

+ Udane próby gry wysokim pressingiem

- Kolejne kontuzje, które mogą wpłynąć na kłopoty z zestawieniem składu, zwłaszcza defensywy

- Absencja w dwóch kolejnych spotkaniach kapitana zespołu Piotra Garbark (kara za żółte kartki)

GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8.500 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA: WYDAWCA PRASY



ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Koniczna, Anna Kopras-Fijolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,
Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46

Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl
Barbara Dzierła, b.dzierla@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Tomasz Zieliński, t.zielinski@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-37-60
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. tyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40
KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZES POCZTĄ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio w listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl
Uwaga! W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” z DODATKIEM TELEWIZYJNYM

f Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

Aleksandra Łukomska z Komorzanki Komorze wywalczyła trzy medale - dwa złote i jeden srebrny - w Mistrzostwach Polski Juniorów w warcabach stupolowych.

Aleksandra Łukomska stała się w tym roku multimedalistką warcabowych mistrzostw Polski. Niedawno wywalczyła trzy złote medale w Mistrzostwach Polski Juniorów w kategorii dziewcząt do lat 10 w warcabach 64-polowych. Swoją wyczyn niemal powtórzyła w Mistrzostwach Polski Juniorów w warcabach 100-polowych.

Zawody rozegrano w Centrum Kultury i Rekreacji „Orle Gniazdo” w Szczyrku. Wzięło w nich udział 134 młodych warcabistów z całej Polski, którzy rywalizowali w kategoriach wiekowych do lat 10, 13, 16, 19 i 23. W ciągu sześciu dni rozegrano trzy turnieje: w warcabach klasycznych (tempo gry 90 minut na zawodnika z zapisem partii), aktywnych (tempo 15 minut + 5 sekund po każdym ruchu) oraz błyskawicznych (3 minuty + 2 sekundy za ruch).

Aleksandra Łukomska ponownie zdominowała rywalizację w grupie dziewcząt do lat 10. Została podwójną mistrzynią Polski (w warcabach klasycznych i aktywnych) oraz wicemistrzynią w grze błyskawicznej (złoto wywalczyła Julia Banaś z MUKS Libero Basznia Dolna).

Oprócz Oli, Komorzankę reprezentowało w mistrzostwach jeszcze czworo zawodników, którzy dobrze

Łukomska na 100 polach też najlepsza



Reprezentacja UKS Komorzanka Komorze z trofeami Mistrzostw Polski Juniorów w warcabach 100-polowych w Szczyrku

spisali się w najważniejszym turnieju mistrzostw - grze klasycznej. W grupie dziewcząt do lat 10, tej samej w której zwyciężyła Łukomska, dziewiąte miejsce zajęła Amelia

Jankowska. Wśród chłopców do lat 10 na siódmej pozycji uplasował się Maksymilian Hałas. Z kolei wśród chłopców do lat 13 bardzo dobrze

spisał się Jakub Szymański, zajmując szóste miejsce. W kategorii dziewcząt do lat 13 na jedenastej pozycji ukończyła mistrzostwa Patrycja Tomczak.

Aleksandra Łukomska znajdzie

się z numerem 1 w kadrze Polski. Dzięki temu z pewnością zostanie nominowana do występu w sierpniowym Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w warcabach stupolowych, które odbędą się w Wilnie. Powinna również reprezentować Polskę w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w warcabach stupolowych, które w listopadzie rozegrane zostaną na Białorusi. Rezerwowym na europejskie mistrzostwa na Litwie ma szansę stać się także Jakub Szymański.

- Warcaby stupolowe są trudniejszą, ale bardzo popularną i prestiżową odmianą tej gry. Stąd duże zainteresowanie klubów w Polsce tymi mistrzostwami. Nasi zawodnicy rywalizowali tutaj z medalistami i reprezentantami Polski w mistrzostwach Europy i świata. Trzy medale Oli są ogromnym sukcesem. Bardzo dobrze, że znów będzie mogła zdobyć kolejne doświadczenia na międzynarodowej arenie. Większość pozostałych naszych zawodników - Jakub, Patrycja i Amelia - rywalizowała z o rok lub nawet dwa lata starszymi przeciwnikami, co też powinno zapoczątkować w przyszłości - podsumował start swych podopiecznych w mistrzostwach trener UKS Komorzanka Andrzej Ziąja.

Nie samymi warcabami żyli podczas mistrzostw zawodnicy Komorzanki. Wykorzystując wolne popołudnie zwiedzili wraz z opiekunami galerię z trofeami Adama Małysza i skocznię w Wiśle.

(pw)

Paterski i Krawczyk z nagrodami w „Hellena Tour 2018”

Maciej Paterski zajął trzecie miejsce, a Szymon Krawczyk uplasował się na piątej pozycji w klasyfikacji generalnej 33. Wyścigu Kolarskiego Szlakiem Bursztynowym Hellena Tour 2018.

Na starcie czteretapowego wyścigu stanęło w sumie czterech kolarzy z Jarocina: Maciej Paterski w barwach Wibatech Merx 7R, Szymon Krawczyk w ekipie Vosters Uniwheels, Przemysław Kuświk w Pogoni Mostostal Puławy oraz, rzadko pojawiający się w wyścigach na szosie, reprezentant MŁUKS Victoria Jarocin Bartosz Mikler w Mix Teamie, czyli grupie mieszanej, złożonej z zawodników różnych klubów.

Od początku wyścigu jarocińscy kolarze byli bardzo aktywni, szczególnie dwaj wychowankowie Szymona Gruchalskiego - Paterski i Krawczyk. Już na skróconym, przez warunki pogodowe, I etapie drugi na mecie zameldował się Szymon Krawczyk, a tuż za nim przyjechał Maciej Paterski. Krawczyk niespodziewanie został pierwszym liderem wyścigu.

O wynikach końcowych imprezy zdecydował głównie drugi etap, czyli jazda indywidualna na czas. Wy-

grał ją torowy mistrz świata w omnium Szymon Sajnok. Paterski zajął piątą pozycję, ale w klasyfikacji generalnej utrzymał miejsce na podium. Krawczyk był dziewiąty i spadł tuż za nie. Kolejne dwa etapy zmieniły już niewiele. Jedynie zwycięzca obu Alan Banaszek z kadry narodowej zdołał wyprzedzić Krawczyka.

Ostatecznie Maciej Paterski zajął trzecie miejsce, natomiast Szymon Krawczyk został sklasyfikowany na piątej pozycji. Przemysław Kuświk był 50., a Bartosz Mikler 54. w stawce 108 kolarzy, którzy dojechali do mety w Kaliszu. Zwycięzcą został Szymon Sajnok z reprezentacji Polski.

Jarocińscy kolarze byli jednak jednymi z gwiazd imprezy podsumowującej tegoroczny wyścig. Maciej Paterski został na mecie w Kaliszu uhonorowany czarną koszulką dla najaktywniejszego kolarza wyścigu (w tej klasyfikacji punkty zdobywali również Krawczyk i Kuświk). Natomiast Szymon Krawczyk otrzymał pomarańczową koszulkę, przeznaczoną dla zwycięzcy klasyfikacji młodzieżowej, zawodników do lat 21.

(pw)



Maciej Paterski zajął trzecie miejsce i został najaktywniejszym kolarzem wyścigu „Hellena Tour 2018”



Szymon Krawczyk został zwycięzcą klasyfikacji młodzieżowców do lat 21 w wyścigu „Hellena Tour 2018”

Juniorzy z Tarczac bez medali w Mistrzostwach Polski

Juniorzy z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach nie zdołali wywalczyć medali w Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 20 w podnoszeniu ciężarów.

Mistrzostwa rozegrano w ośrodku przygotowań olimpijskich sztangistów w Mroczu. Wzięło w nich udział czworo reprezentantów ZSP-B w Tarcach. Najwyżej, na ósmym miejscu, uplasowali się Anna Pawłowska w kat. 63 kg i Szymon Staniewski w kategorii +105 kg. Mateusz Filipiak w kategorii 77 kg zajął 18. miejsce, natomiast Marcin Piętka spał wszystkie podejścia w rwaniu (w podrzucie zaliczył 105 kg, co było 14. wynikiem) i nie został sklasyfikowany w dwuboju.

Nieco wcześniej dwójce reprezentantów ZSP-B w Tarcach - Wiktoria Pawłowska i Jakub Wyduba - wzięło udział w Mistrzostwach Wielkopolski Juniorów do lat 17 w Nowym Tomyślu. Oboje zwyciężyli w swych kategoriach, zdobywając złote medale.

(pw)

Wyniki sztangistów z Tarczac w Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 20:

Dziewczęta:

63 kg - 8. Anna Pawłowska 110 kg (50+60)

Chłopcy:

77 kg - 18. Mateusz Filipiak 179 kg (79+100)

105 kg - Marcin Piętka niesklasyfikowany (0+105)

+105 kg - 8. Szymon Staniewski 235 kg (110+125)

Wyniki sztangistów z Tarczac w Mistrzostwach Wielkopolski Juniorów do lat 17:

48 kg - 1. Wiktoria Pawłowska 84 kg (36+48)

77 kg - 1. Jakub Wyduba 182,5 kg (85+97,5)